

Problematyka polityczno-społeczna w kazaniach bp. Franciszka Musiela w latach 1966-1992

Wielu wybitnych badaczy dziejów stoi na stanowisku, że kazania jako świadectwa minionej rzeczywistości stanowią cenne źródło poznania historycznego. W praktyce duszpasterskiej Kościoła stanowiły one podstawowy środek przekazywania depozytu wiary. Dominowały w nich zatem zagadnienia stricte religijne, czyli takie, w których mówca kościelny wyjaśniał obowiązujące zasady wiary i niejednokrotnie przestrzegał przed niebezpieczeństwami zagrażającymi człowiekowi wierzącemu. Jakkolwiek nie brakowało w nich odniesień do bieżących problemów polityczno-społecznych. Mówcy kościelni podejmowali aktualne tematy, związane z miejscem i czasem. Stąd kazania odzwierciedlają rzeczywistość społeczno-polityczną i obyczajową danej epoki¹.

Nie inaczej rzecz się miała w przypadku posługi kaznodziejskiej podejmowanej w okresie, kiedy władzę w Polsce sprawowały władze komunistyczne. Kierując się ideologią marksistowsko-leninowską, dążyły one do zmarginalizowania roli Kościoła w życiu społecznym. Ich celem było stworzenie nowego ładu, w którym nie przewidywano miejsca dla religii. Wobec tego z różnym natężeniem podejmowały walkę z Kościołem, która swym wachlarzem obejmowała morderstwa i aresztowania osób duchownych, szykany natury finansowej (domiary podatkowe, grzywny), ograniczenia w działalności duszpasterskiej (zakaz organizacji pielgrzymek, procesji), restrykcje w zakresie budow-

Ks. PAWEŁ KOSTRZEWSKI – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, mgr-lic. teologii, absolwent Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Częstochowskiej i Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, archiwariusz Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie i wykładowca historii Kościoła w Wyższym Instytucie Teologicznym w Częstochowie.

¹ J. ZWIĄZEK, *Rzeczywistość historyczna w kazaniach*, Częstochowa 2009, 45-46, 53-54.

nictwa sakralnego i katechizacji dzieci i młodzieży, ingerencje w politykę personalną Kościoła itd. Napięcia, jakie powstawały w związku z polityką wyznaniową, nie mogły nie znaleźć odzwierciedlenia w kaznodziejstwie tamtych czasów².

Najlepszym tego przykładem są kazania biskupa pomocniczego diecezji częstochowskiej Franciszka Musiela. Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński w homilii wygłoszonej 30 stycznia 1966 r. na Jasnej Górze podczas konsekracji bp. Musiela mówił, że jego zadaniem jako „Bożego Zapaśnika” będzie walka o zwycięstwo Boga, walka z mocami ciemności, z duchem kłamstwa i nienawiści. Życzył Mu, aby był mocny w wierze i straszny nieprzyjaciółom Boga, aby wpisał się w szeregi tych biskupów, którzy pasterzowali na polskiej ziemi, umacniając w Narodzie Polskim wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii i Kościołowi Chrystusowemu³. Od samego początku swojej posługi bp Musiel niestrudzenie realizował słowa Prymasa Tysiąclecia, zyskując sobie miano pasterza niezłomnego. Czynił to przede wszystkim przez posługę słowa Bożego, krytycznie odnosząc się do panującej sytuacji społeczno-politycznej, co spowodowało, że stale był zaliczany do wrogów PRL. Władze komunistyczne bardzo skrupulatnie śledziły jego poczynania, nagrywając głoszone przezeń kazania. Były one później przepisywane i w ten sposób powstał wcale niemały zbiór stenogramów kazań, obecnie przechowywany w Archiwum Akt No-

² Szerzej zob. m.in.: M. MIKOŁAJCZYK, *Władza ludowa a diecezja częstochowska*, Częstochowa 2000; TENŻE, *Problemy religijno-moralno-społeczne diecezji częstochowskiej w latach 1945-1989 wynikające z ówczesnych sytuacji politycznej*, Częstochowa 2002; Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009; A. DZIUROK, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945-1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012; P. KOSTRZEWSKI, *Represje władzy komunistycznej wobec ks. Edwarda Stasiewicza w latach 1945-1989*, w: *Człowiek w okowach systemu. Postawy, kariery i ułomności ludzkie w chwilach próby*, red. R. Majzner, Radomsko 2012, 125-138; J. ZWIĄZEK, *Między Porozumieniem a Non possumus*, w: *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003, 9-45; TENŻE, *Kościół-państwo w Polsce w okresie działalności biskupa Zdzisława Golińskiego biskupa częstochowskiego*, w: *Biskupstwo znaczone krzyżem. W stulecie prof. dra hab. Zdzisława Golińskiego biskupa częstochowskiego*, red. J. Kowalski, Częstochowa 2010, 31-57; TENŻE, *Współlistnienie Państwa i Kościoła w Polsce w latach 1944-1989*, CzST 39 (2011), 231-253.

³ AKMCz, sygn. 162/1, t. 1, Homilia Prymasa Polski Stefana kardynała Wyszyńskiego wygłoszona podczas konsekracji biskupa Franciszka Musiela na Jasnej Górze w dniu 30 stycznia 1966 r., brak paginacji.

wych w Warszawie i w Instytucie Pamięci Narodowej w Katowicach. W związku z tym, że bp Musiel większość kazań wygłaszał z pamięci, stanowią one de facto jedyne źródło do poznania jego działalności kaznodziejskiej⁴. Co prawda niektóre kazania publikował na łamach „Niedzieli”, „Tygodnika Katolickiego” i „Biblioteki Kaznodziejskiej”, z uwagi jednak na działalność cenzury były to kazania o treści stricte religijnej, a ponadto w przeważającej większości zostały napisane przed przyjęciem sakry biskupiej i jako takie nie stały się przedmiotem podjętych badań.

Głównym celem niniejszego artykułu jest przedstawienie problematyki polityczno-społecznej obecnej w posłudze kaznodziejskiej bp. Franciszka Musiela. Biorąc pod uwagę fakt, że to właśnie ona stanowiła główny powód uznania przez władze komunistyczne bp. Musiela za wroga PRL, rzeczą słuszną wydawało się również przybliżenie działalności tychże władz, dążących do jej ograniczenia. Ramy czasowe wyznaczają daty posługi biskupiej rozpoczętej wraz z przyjęciem sakry w 1966 roku, a zakończonej śmiercią w 1992 r. Podkreślić należy, że osoba bp. Musiela doczekała się licznych opracowań, jakkolwiek jak dotychczas nie przedstawiono w nich szerzej problematyki polityczno-społecznej obecnej w jego działalności kaznodziejskiej. Stąd autor wyraża nadzieję, że niniejszy artykuł uzupełni istniejącą lukę i tym samym będzie stanowić wkład w opracowanie biografii bp. Musiela, jak również przybliży niektóre aspekty dziejów Kościoła Częstochowskiego w okresie PRL.

⁴ Szerzej na temat stenogramów kazań jako źródła historycznego zob. F. MUSIAŁ, *Jak badać akta Urzędu/Służby Bezpieczeństwa „ludowej” Polski? Kilka uwag źródłoznawczych*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 12 (2014) 1, 32.

1. Rys biograficzny bp. Franciszka Musiela⁵

Zanim nastąpi prezentacja problematyki polityczno-społecznej obecnej w kazaniach biskupa Franciszka Musiela, należy przywołać najważniejsze momenty z jego bogatego życiorysu, mające kluczowy wpływ na przebieg jego drogi życiowej i posługi Kościołowi Częstochowskiemu. Franciszek Musiel urodził się 14 stycznia 1915 roku w Zwierzyńcu⁶, należącym pod względem administracji kościelnej do parafii Krzepice. Jego rodzicami byli Marcin i Zofia z domu Kieratów, prowadzący gospodarstwo rolne. Miał czworo rodzeństwa: siostrę Antoninę (ur. 1907) i braci: Antoniego (ur. 1913), Jana (ur. 1919) i Józefa (ur. 1925), który również wybrał drogę powołania kapłańskiego. Należy podkreślić, że praca na roli nie była obca dorastającemu Franciszkowi Musielowi i towarzyszyła mu niemal przez całe życie, bowiem w chwilach wolnych od zajęć duszpasterskich odwiedzał brata Antoniego, który przejął rodzinne gospodarstwo w Janikach i angażował się w podejmowane w zależności od pory roku prace.

⁵ Rys biograficzny opracowano na podstawie: AKMCz, sygn. 162/1, t.1, Akta personalne bp. Franciszka Musiela; J. ZWIĄZEK, *Biskupi pomocniczy w diecezji częstochowskiej*, CzST 2 (1974), 63-72; TENŻE, *Biskup Franciszek Musiel odszedł do Pana*, „Niedziela” 35 (1992) 50, 1, 6; M. MIKOŁAJCZYK, *Droga życiowa księdza Biskupa Franciszka Musiela*, CzWD 66 (1992) 12, 295-300; M. DUDA, *Śp. Biskup Franciszek Musiel – wspomnienie pośmiertne*, CzWD 66 (1992) 12, 304-307; A. DŁUGOSZ, *Pasterskie poczynania biskupów pomocniczych diecezji częstochowskiej*, w: *Błogosławione choć trudne czasy. Siedemdziesięciopięciolate Kościoła częstochowskiego*, red. J. Kowalski, Częstochowa 2000, 136-137; S. URBAŃSKI, *Musiel Franciszek*, SPTK 9, 433-435; A. SZNAJDER, „Pogłębiać waśnie, ustawicznie kompromitować”. *Ksiądz biskup Franciszek Musiel (1915-1992)*, „Nasz Dziennik” (29-30 IX 2007), 24-25; W.P. WŁAŻŁAK, *Duchowieństwo parafii NMP Zwycięskiej w Częstochowie*, w: *50-lecie parafii Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej w Częstochowie (1957-2007)*, red. W.P. Włażlak, Częstochowa 2007, 13-15; [A. SZNAJDER – W.P. WŁAŻŁAK], *Wytrwały obrońca Kościoła*, w: *Niezlomni w obronie Ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, red. J. Marecki – F. Musiał, Kraków 2008, 315-317; M. WYRWICH, *Duchowni wobec zniewolenia*, „Niedziela” 51 (2008) 2, 18-19.

⁶ W biogramach bp. F. Musiela jako miejsce jego urodzenia podawane są dwie miejscowości – Zwierzyniec lub Janiki. W aktach aparatu represji podawano natomiast, że bp Musiel urodził się w Zwierzyńcu (kolonia Janiki). W niniejszym artykule, na podstawie zapisów metrykalnych, podano jako miejsce urodzenia Zwierzyniec. W celu wyjaśnienia tej sprawy należy podjąć bardziej wnikliwe badania, na które nie mógł sobie pozwolić autor ze względów czasowych, wynikających ze zobowiązania wydawniczego.

Po ukończeniu szkoły powszechnej, do której uczęszczał najpierw w Aleksandrowie, a później w Krzepicach, kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza w Częstochowie. Po złożeniu egzaminu dojrzałości w 1936 roku wstąpił do Częstochowskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał w kaplicy Sióstr Sercanek w Krakowie w dniu 22 maja 1941 r. z rąk bp. Teodora Kubiny.

W okresie okupacji niemieckiej pełnił w charakterze wikariusza posługę duszpasterską w następujących parafiach: Krzepicach (VI-VIII 1941), Kłobucku (IX 1941-1944), Chrystusa Króla w Klimontowie (obecnie Sosnowiec; VI-VII 1944) i św. Antoniego w Gołonogu (obecnie Dąbrowa Górnicza; VII 1944-1945).

Po zakończeniu działań wojennych został mianowany prefektem w Prywatnym Gimnazjum i Liceum Handlowym Stowarzyszenia Kupców Polskich i w Prywatnym Liceum Drogistowskim Zrzeszenia Drogistów RP w Częstochowie. Niemal równocześnie w latach 1947-1953 był administratorem Domu Księży Emerytów w Częstochowie.

Ważnym etapem w życiu ks. Franciszka Musiela była praca w Sądzie Biskupim w latach 1950-1964, do której został przygotowany przez studia specjalistyczne z zakresu prawa kanonicznego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1952-1954), uwieńczone obroną pracy licencjackiej na temat „Zagadnienie apelacji w wyrokach Roty Rzymskiej wydanych po wejściu w życie Kodeksu Prawa Kanonicznego”. W sądzie pełnił liczne funkcje m.in. notariusza (od 1950 r.), sędziego prosynodalnego (od 1952), audytora (od 1952), promotora sprawiedliwości, wiceoficjała (od 30 czerwca 1962) i p.o. oficjała (od 18 maja 1964).

W dniu 30 lipca 1957 roku został mianowany administratorem nowo utworzonej parafii NMP Zwycięskiej w Częstochowie, gdzie stanął przed koniecznością budowy świątyni. Początkowo nabożeństwa odbywały się w zaadaptowanej na ten cel stodole, powiększonej z czasem o przybudówkę, którą władze uznały za samowolę budowlaną, co pociągnęło za sobą dotkliwe kary finansowe i konfiskatę mienia. To doświadczenie uwrażliwiło przyszłego biskupa na kwestię tworzenia nowych placówek i trudności związanych z budownictwem sakralnym, i znalazło wyraz w jego posłudze kaznodziejskiej.

Przed przyjęciem sakry biskupiej pełnił również funkcję: nauczyciela łaciny w NSD w Częstochowie (od 1955 r.), diecezjalnego duszpasterza mężczyzn (od 26 sierpnia 1960), referenta maryjnego Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Częstochowie (od 24 maja

1965) i zasiadał w Diecezjalnej Radzie Administracyjnej (od 9 września 1964 r.).

Na mocy bulli papieża Pawła VI z 12 listopada 1965 r. został mianowany biskupem pomocniczym diecezji częstochowskiej. Święcenia biskupie otrzymał w bazylice jasnogórskiej 30 stycznia 1966 r. Jego konsekratorem był Prymas Stefan Wyszyński, a współkonsekratorami – bp Stefan Bareła i bp Tadeusz Szwagrzyk. Jego biskupim zawołaniem były słowa *Cum Maria Deo*. Pełnił funkcję wikariusza generalnego i kierował następującymi wydziałami Kurii Diecezjalnej: duszpasterskim, zakonnym, finansowo-gospodarczym, prawno-administracyjnym oraz Studium Dokumentów Soborowych, sekretariatem do spraw laikatów i powołań kapłańskich. Natomiast w ramach Episkopatu należał do Komisji Maryjnej, Komisji do Spraw Duszpasterstwa Rolników i Komisji do Spraw Budowy Kościołów.

W latach 1969-1985 administrował parafią św. Barbary w Częstochowie, gdzie też zamieszkał. Próba wprowadzenia nowych zasad funkcjonowania parafii, zwłaszcza porządku na placu przykościelnym, stała się zarzewiem konfliktu z handlarzami dewocjonaliami i współpracującym z nimi Franciszkiem Niestrojem, nieformalnym opiekunem przykościelnych toalet, który znalazł swój finał w politycznym procesie, w wyniku którego bp Musiel został skazany i zobligowany do zapłacenia wysokiej grzywny za rzekome pobicie wspomnianego Niestroja.

Podkreślić należy, że bp Musiel odegrał ważną rolę w okresie stanu wojennego, stając na czele Diecezjalnego Komitetu Pomocy Bliźniemu, niosącemu pomoc osobom represjonowanym i ich rodzinom. Wielokrotnie interweniował w ich sprawie oraz odwiedzał internowanych w miejscach odosobnienia.

Z dniem 1 lutego 1992 r. został na własną prośbę przeniesiony na emeryturę. W ostatnich latach życia zmagał się z poważnymi chorobami, które doprowadziły do jego śmierci w dniu 2 grudnia 1992 roku. Został pochowany w krypcie kościoła pw. Przemienienia Pańskiego na cmentarzu Kule w Częstochowie.

2. W kręgu spraw politycznych

2.1. Ograniczanie prawa do swobodnego wyznawania wiary przez władze komunistyczne

Ideą przewodnią w nauczaniu bp. Franciszka Musiela była kwestia godności osoby ludzkiej i przysługujących jej praw, na czele z prawem do swobodnego wyznawania wiary. Biskup często przypominał, że godność osoby ludzkiej została zdeptana w czasie II wojny światowej, która pochłonęła miliony istnień ludzkich⁷, za co odpowiedzialność ponoszą bezbożne ideologie niemieckiego narodowego-socjalizmu i komunizmu⁸. Ta kwestia szczególnie mocno wybrzmiała w kazaniu wygłoszonym 16 września 1973 roku podczas symbolicznego pogrzebu ks. Bolesława Wajzlera, proboszcza parafii pw. Św. Ap. Piotra i Pawła w Zawierciu, zamordowanego w obozie w Auschwitz 8 marca 1941 r⁹. Niemieccy oprawcy pozbawili więźniów godności, odbierając im imiona i nazwiska, a nadając numery. Apelował, aby ludzie przyjeżdżający

⁷ II wojna światowa została uznana za jedną z najbardziej krwawych wojen w dziejach świata. W jej trakcie zastosowano broń masowej zagłady, która spowodowała śmierć żołnierzy, ale również ludności cywilnej, w tym kobiet i dzieci. Ustalenie dokładnej liczby ofiar nastęrcza badaczom wiele trudności. Szacunkowo przyjmuje się, że po stronie państw osi straty te wyniosły 11 469 000, a po stronie państwa alianckich 43 220 000. Polska w czasie II wojny światowej straciła 320 000 żołnierzy i 5 480 000 cywilów. Zob. A. CZUBIŃSKI, *Historia powszechna XX wieku*, Poznań 2006, 457.

⁸ ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE (AAN), UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 135.

⁹ Ks. Bolesław Wajzler – urodził się 31 stycznia 1881 r. w Żarnowcu. Świecenia kapłańskie przyjął w 1903 roku. Pełnił funkcje wikariusza i prefekta w różnych parafiach i szkołach na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, należącego wówczas do diecezji kieleckiej. Od 1908 r. był prefektem etatowym w szkołach na terenie Zawiercia. W latach 1916-1917 był proboszczem parafii w Chruszczobrodzie. Następnie powrócił do pracy katechetycznej. Z chwilą powołania diecezji częstochowskiej został doń inkardynowany. W 1938 r. został mianowany proboszczem parafii św. Ap. Piotra i Pawła w Zawierciu i równocześnie dziekanem dekanatu zawierciańskiego. Został aresztowany przez niemieckiego okupanta pod zarzutem współuczestnictwa w wydawaniu konspiracyjnego czasopisma „Płomień”. Początkowo był przetrzymywany w więzieniu w Opolu, a następnie trafił do obozu koncentracyjnego w Auschwitz, gdzie został zamordowany 8 marca 1941 r. Władze obozowe w karcie zgonu podały, że zmarł na skutek wylewu krwi do mózgu. Zob. J. ZWIĄZEK, *Martyrologium kapłanów diecezji częstochowskiej w czasie II wojny światowej*, CzST 4 (1976), 281-282.

do Auschwitz zastanowili się, jak doszło do tego, że naród stojący tak wysoko pod względem rozwoju kulturowego, naród tak wielu wybitnych myślicieli, pisarzy i twórców zdobył się na takie bestialstwo? Nie miał wątpliwości, że było to spowodowane propagowanym przez hitlerowców wychowaniem bez Boga, które przemieniło ludzi w zbrodniarzy¹⁰. Podkreślał, że wielu więźniów przetrwało to piekło na ziemi dzięki wierze w Boga. Najpiękniejsze świadectwo pozostawił o Maksymilian Maria Kolbe, któremu wiara i miłość pomogły odnieść zwycięstwo nad nienawiścią. Ubolewał, że „duch Oświęcimia” był obecny w wielu państwach komunistycznych, zabraniających czy ograniczających praktyki religijne¹¹.

Przypominał, że po zakończeniu II wojny światowej powstały dokumenty mające na celu ochronę godności osoby ludzkiej m.in. „Powszechna Deklaracja Praw Człowieka” wydana przez ONZ¹² czy „Deklaracja wolności religijnej” Soboru Watykańskiego II. Potępiały one prześladowanie i dyskryminację, czyli ograniczenia w prawach ze względu na narodowość, wyznanie, pochodzenie społeczne lub przynależność klasową¹³. Zdaniem bp. Musiela odmowa prawa swobodnego wyznawania wiary była gwałtem zadawanym osobie ludzkiej i samemu porządkowi ustanowionemu przez Boga¹⁴.

Biskup pomocniczy diecezji częstochowskiej niejednokrotnie podkreślał, że w XX wieku, nazywanym wiekiem sumienia i wyznania, zamordowano za wiarę więcej chrześcijan niż w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Nie mógł się pogodzić z istniejącą w tym temacie zmową milczenia. Stąd w jego przepowiadaniu powracał wątek krwawych prześladowań, do jakich doszło w Armenii¹⁵, Syrii, Rosji bolszewic-

¹⁰ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 127-128.

¹¹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 130; ARCHIWUM INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ w KATOWICACH (AIPN Ka), sygn. 085/46/4/1, 25

¹² Powszechna Deklaracja Praw Człowieka została uchwalona na III Sesji Ogólnej Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, obradującej w Paryżu w dniu 10 grudnia 1948 r. Składała się z preambuły i 30 artykułów. Artykuł 1 głosił: „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa”. Zob. A. CZUBIŃSKI, *Historia powszechna XX wieku*, 518.

¹³ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 57.

¹⁴ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 53-54.

¹⁵ W Armenii na przełomie XIX i XX wieku w kolejnych falach prześladowań doszło do eksterminacji 1,5 mln Ormian dokonanej przez muzułmańskich Kurdów i Turków. Zob. K. ŚWIĘŚ, *Prześladowanie*, EK 16, 714.

kiej¹⁶, Meksyku¹⁷, Hiszpanii¹⁸, w III Rzeszy Niemieckiej, a następnie w Chinach, Wietnamie, Kambodży¹⁹ i Albanii²⁰. Chiny i Albania były jedynymi państwami komunistycznymi, gdzie wszystkie kościoły i kaplice zostały zamknięte, a wszelkie praktyki religijne surowo zakazane. W innych państwach, choć gwarantowano wolność religijną, to jednak przy pomocy środków administracyjnych znacznie ją ograniczano, co bp Musiel nazywał prześladowaniem w „białych rękawiczkach”. Do takich państw zaliczała się Polska Rzeczypospolita Ludowa²¹.

Podkreślić należy, że bp Musiel często występował przeciwko administracyjnemu ograniczaniu wolności sumienia zagwarantowanej w Konstytucji PRL, uchwalonej przez sejm ustawodawczy 22 lipca 1952 r.²². Przykładem takiego ograniczenia były przepisy dekretu o orga-

¹⁶ R. DZWONKOWSKI, *Kościół katolicki w ZSRR 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997.

¹⁷ W wyniku uchwalenia w 1917 r. antykościelnej konstytucji w Meksyku nastąpiło podporządkowanie Kościoła państwu, z równoczesnym odebraniem mu osobowości prawnej. Duchownych pozbawiono praw politycznych, szkoły katolickie upaństwowiono, odebrano duchownym prawo nauczania, rozwiązano zakony, dobra kościelne skonfiskowano, przejęto prasę katolicką. W 1926 r. dekretem prezydenta P.E. Callesa zamknięto wszystkie klasztory, seminaria duchowne i szkoły katolickie, a liczbę duchownych ograniczono do osób zarejestrowanych jako zatrudnione w kulcie. W latach 1926-1929 władze państwowe zmordowały 5300 biskupów, kapłanów, zakonników i katolików świeckich. Prześladowaniom towarzyszyła profanacja świątyń. W 1931 roku uchwalono wygnanie z kraju wszystkich biskupów. Do szkół wprowadzono antyreligijny program edukacyjny. Zob. K. ŚWIĘŚ, *Prześladowanie*, EK 16, 712.

¹⁸ Konstytucja z 1931 r. wprowadzała rozdział Kościoła i państwa, konfiskatę jego dóbr oraz ograniczenie działalności do spraw religijnych. W ramach polityki antykościelnej wypędzono z kraju jezuitów, wprowadzono prawo o rozwodach cywilnych, upaństwowiono cmentarze oraz usunięto krzyże z sal szkolnych. W 1934 roku śmierć ponieśli męczennicy z Turón, a w rozpętanym przez lewicę w 1934 r powstaniu w Asturii zmordowano 37 księży zakonników i seminarzystów oraz spalono 58 kościołów. Bilans ofiar wojny domowej w Hiszpanii (1936-1939) stanowi śmierć 13 biskupów, 4184 księży i seminarzystów, 2365 zakonników, 283 sióstr i ok. 4000 świeckich. Zob. K. ŚWIĘŚ, *Prześladowanie*, EK 16, 712.

¹⁹ W Kambodży za rządów Pol Pota wymordowano bądź wcielono do „oddziałów w średnim wieku” wszystkich księży. W 1975 r. w Phnom Penh wysadzono katedrę. Po upadku w 1979 r. reżimu Pol Pota ocalały tylko 2 kościoły, a liczbę katolików szacowano na 7000. Zob. K. ŚWIĘŚ, *Prześladowanie*, EK 16, 713.

²⁰ AIPN Ka, sygn. 085/46/4/1, 22; AKMCz, sygn. 60/2, 52-53.

²¹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, 95.

²² Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, uchwalona przez sejm ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 roku w art. 70 głosiła: „Polska Rzeczypospolita Ludowa zapewnia obywatelom wolność sumienia i wyznania. Kościół i inne związki wyznaniowe mogą swobodnie wypełniać swoje funkcje religijne. Nie wolno zmuszać obywateli do

nizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych z 31 grudnia 1956 roku, w myśl których biskup nie mógł mianować proboszcza parafii dopóki nie otrzymał zgody władz wojewódzkich²³. Nierzadko zdarzało się, że władze komunistyczne zgłaszały sprzeciw przeciwko wysuwanym kandydatom, co zmuszało ordynariusza do szukania nowych rozwiązań. Biskup Musiel uświadamiał, że takie postępowanie władz było szczególnie uciążliwe dla parafii, które zostały pozbawione opieki duszpasterskiej na skutek śmierci kapłana i przedłużającego się oczekiwania na wyrażenie zgody przez czynniki państwowe na nowego rządzącego²⁴.

Wskazywał na przykłady ograniczania pracy duszpasterskiej przejawiające się m.in. niewpuszczeniem księży z wizytą kolędową do hoteli robotniczych, a nawet z posługą sakramentalną niesioną chorym. W tym drugim przypadku absurdalnie tłumaczono, że gdyby stan chorego byłby naprawdę poważny, to trafiłby do szpitala i tam miałby okazję otrzymania sakramentów św.²⁵ Bp Musiel nie omieszczał porównać tych praktyk do istniejącego w czasie okupacji niemieckiej rozdziału narodowościowego i związanych z nim napisów: Nur für Deutsche (Tylko dla Niemców), informujących, że pewne miejsca – kościoły, parki, teatry, środki komunikacji przeznaczone były tylko i wyłącznie dla „rasy pańców”. W okresie PRL były natomiast miejsca dostępne dla wszystkich, tylko nie dla księży²⁶. Innym przejawem ograniczenia swobody posługi duszpasterskiej był zakaz nauczania religii przez osoby zakonne²⁷. Wielu

niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych”. Zob. „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (Dz. U.) 1952, nr 33, poz. 232.

²³ Dekret o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych z dnia 31 grudnia 1956 r. w artykule 4 postanawiał: „Mianowanie na stanowiska arcybiskupów, biskupów diecezjalnych, koadiutorów z prawem następstwa, proboszczów i administratorów parafii wymaga uprzedniego upewnienia się, czy przeciw osobom, które mają być mianowane na te stanowiska, nie zachodzą uzasadnione zastrzeżenia właściwego organu państwowego”. [...] Art. 5.1 „Do zgłoszenia zastrzeżeń przeciw mianowaniu na stanowisko arcybiskupa, biskupa diecezjalnego i koadiutora z prawem następstwa właściwym jest Rząd, a przeciw mianowaniu na stanowisko proboszcza i administratora parafii – prezydium właściwej miejscowo wojewódzkiej rady narodowej [...]”. Art. 5.2 „Niezgłoszenie zastrzeżeń przez Rząd w ciągu 3 miesięcy, a przez prezydium wojewódzkiej rady narodowej w ciągu 30 dni od zawiadomienia, uważa się za wyrażenie zgody”. Zob. Dz. U. 1957, nr 1, poz. 6.

²⁴ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 59.

²⁵ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 11, 20.

²⁶ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 36.

²⁷ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 59.

kapłanów obawiało się pełnić posługę duszpasterską z obawy przed grożącymi represjami. Atmosferę strachu potęgowały informacje o aresztowaniu księży z powodu naruszenia artykułu konstytucji mówiącego o zakazie nakłaniania do wierzeń religijnych, a za taki fakt uznano m.in. nakłanianie do zawarcia sakramentalnego związku małżeńskiego w czasie wizyty duszpasterskiej. Z tego powodu 13 stycznia 1960 roku został aresztowany młodszy brat biskupa Musiela – ks. Józef Musiel²⁸, wikariusz parafii Strzemieszyce Wielkie. Na szczęście decyzją Wojewódzkiego Sądu w Katowicach z dnia 23 kwietnia 1960 roku został uwolniony od stawianych mu zarzutów²⁹. Bp Musiel wspominając to wydarzenie, podawał je jako przykład dyskryminowania strony katolickiej. Gdy natomiast wychowawcy na koloniach zabraniali dzieciom uczęszczania na mszę św., nie groziły im z tego tytułu żadne konsekwencje, choć również łamali ten sam artykuł konstytucji. Nadmienić należy, że dyskryminacja katolików polegała również na tym, że nie mieli szans na zajmowanie eksponowanych stanowisk w administracji państwowej, wojsku czy milicji³⁰.

Nie krył oburzenia z powodu ograniczania prawa do manifestowania wiary w miejscach publicznych, co miało miejsce m.in. w czasie nawiedzenia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej, odbywającego się w ramach obchodów Milenium Chrztu Polski. Obraz Matki Bożej przewożono na specjalnej platformie samochodowej do kolejnych miast, w których odbywały się uroczystości kościelne. Na trasie przejazdu, specjalnie z tego powodu udekorowanych, gromadziły się duże grupy wiernych, organizujących uroczyste powitania i czuwania. Po doświadczeniach towarzyszących uroczystościom w Gnieźnie, Poznaniu i Częstochowie władze postanowiły nie dopuścić do kolejnych manifestacji religijnych, zmieniając trasę i godziny przejazdu. Tak było 6 maja 1966 roku, gdy samochód wiozący obraz do Krakowa został pod Olkuszem zatrzymany przez milicję, a następnie skierowany do miasta trasą inną niż zaplanowana. Takie praktyki spotkały się z ostrą reakcją ze strony bp. Mu-

²⁸ Ks. Józef Musiel (1925-1989) – święcenia kapłańskie przyjął w 1955 r. Funkcje wikariuszowskie pełnił w parafiach: Pajęczno, Strzemieszyce Wielkie oraz Trójcy Przenajświętszej w Będzinie. W latach 1964-1970 był prefektem w Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie. Następnie powierzono mu administrację parafii Gorzkowice (1970-1975) i św. Barbary w Częstochowie (1975-1980). Zob. J. ZWIĄZEK, *Musiel Józef*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, 189-190.

²⁹ M. MIKOŁAJCZYK, *Władza ludowa*, 75-77.

³⁰ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 106.

siela, który argumentował, że skoro np. miłośnicy wyścigów kolarskich mogli gromadzić się na drogach i oklaskiwać zmagania sportowców, to tym bardziej ludzie wierzący mieli prawo oddawać hołd pielgrzymującemu obrazowi³¹. Przypominał o szczególnym przywiązaniu Polaków do kultu Matki Bożej, o czym świadczył fakt, że wypędzani w czasie okupacji niemieckiej z własnych domów mieszkańcy ziemi wieluńskiej zawsze zabierali ze sobą obraz Czarnej Madonny³². Z tym większym smutkiem przyjmował informację o podpisywaniu przez katolików diecezji częstochowskiej rezolucji przeciwko peregrynacji, uznających ją za powrót do „ciemnych praktyk średniowiecznych”³³. Ostrzegał, że są one skrupulatnie gromadzone w archiwach i że kiedyś przyjdzie czas, że ich sygnariusze oraz ich potomkowie będą wstydzili się swoich podpisów³⁴. Na różnego rodzaju defiladach i pochodach politycznych niesione były portrety mężów stanu i polityków, i nikt wówczas przeciwko temu nie protestował, niestety, inaczej rzecz się miała w przypadku obrazu religijnego. Nie zgadzał się z tłumaczeniem władz komunistycznych województwa katowickiego, które zakazały peregrynacji, uznając ją za demonstrację polityczną. Przekonywał, że nawiedzenie obrazów religijnych były rozpowszechnioną na całym świecie formą kultu³⁵.

W dniu 2 września 1966 roku w czasie przejazdu z Warszawy do Katowic obraz po raz czwarty został zatrzymany przez milicję i odwieziony na Jasną Górę³⁶. Zagrożono paulinom zlikwidowaniem 4 domów zakonnych w przypadku, gdyby obraz opuścił mury klasztoru. Przy bramach wjazdowych milicja ustawiła specjalne posterunki, które rewidowały każdy opuszczający Jasną Górę samochód³⁷. Bp Musiel uważał „aresztowanie” obrazu za równoznaczne ze znieważeniem Matki Bożej³⁸. Swo-

³¹ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 64; A. DUDEK – R. GRYZ, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006, 239.

³² AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 76.

³³ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 84.

³⁴ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 84.

³⁵ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 80.

³⁶ Pierwszy raz zatrzymano obraz 5 czerwca, po uroczystościach w Lublinie, i przewieziono go do Częstochowy, drugi raz 12 czerwca, kiedy rozpoczynała się peregrynacja w diecezji warmińskiej, obraz został zatrzymany na drodze z Nidzicy do Olsztynka i odwieziony do katedry we Fromborku i trzeci raz 22 czerwca w Liksajnach i przewieziony do katedry św. Jana w Warszawie. Zob. S. BOBER, *Obchody milenijne w Polsce*, w: *Rozbudzić pamięć chrztu. Chrzt w historii, teologii i katechezie*, red. R. Ceglarek – M. Borda, Częstochowa 2016, 67-68.

³⁷ A. DUDEK – R. GRYZ, *Komuniści i Kościół w Polsce*, 243.

³⁸ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 80.

je spóźnienie na uroczystości w Łośniu tłumaczył rewizją, jakiej został poddany jego samochód wyjeżdżający z Jasnej Góry³⁹. Nadmienić należy, że od tej pory przez Polskę zaczęły wędrować puste ramy ozdobione kwiatami lub płonąca świeca i księga Ewangelii. Szykany i utrudnienia mobilizowały wiernych do masowego uczestnictwa w uroczystościach milenijnych⁴⁰.

Wyjątkowe emocje towarzyszyły uroczystościom milenijnym w Sosnowcu w dniach 20-21 maja 1967 roku. Ze względu na to, że w dniach 2-4 maja 1966 roku na Jasnej Górze miały miejsce uroczystości ogólnopolskie⁴¹, obchody milenijne diecezji częstochowskiej zdecydowano się zorganizować w Sosnowcu. Pierwotnie miały się one odbyć 28 sierpnia 1966 roku, jednakże z powodu kategorycznego sprzeciwu władz wojewódzkich, a także napiętego kalendarza milenijnych obchodów, zostały przełożone. Na miejsce głównych obchodów wyznaczono kościół Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu⁴². Bp Musiel wielokrotnie nawiązywał do nieprzyjemnych zdarzeń mających miejsce w czasie sosnowieckich uroczystości, do których zaliczał: m.in. skandowanie hasła: „precz z kardynałem Wyszyńskim”, zamknięcie kościoła Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu łańcuchem wziętym z kopalni Milowice i tworzenie przez bojówkarzy żywych barykad, mających uniemożliwić wiernym wejście do świątyni, oraz utrudnienia komunikacyjne⁴³.

Innym przejawem ograniczenia prawa do manifestowania wiary był nakaz zdejmowania flag i innych dekoracji papieskich, jakie pojawiły się w wielu polskich domach w czasie I pielgrzymki Jana Pawła II do ojczyzny, jako wyraz radości z przybycia dostojnego Gościa i szacunku wobec Jego osoby. Bp Musiel wspominał również, że do Sekretariatu Prymasa Polski i wielu kurii diecezjalnych napłynęło tysiące telegramów i listów wyrażających sprzeciw wobec przyjazdu papieża. Była to akcja analogiczna do rezolucji przeciwko peregrynacji obrazu Matki Bożej w trakcie obchodów Milenium Chrztu Polski. Co więcej, wierni uczestniczący w spotkaniach z papieżem nie mogli liczyć na żadne udogodnienia, np. w postaci dodatkowych autobusów czy pociągów. Zakłady pracy odmawiały wypożyczenia pozostających w ich dyspozycji au-

³⁹ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 83.

⁴⁰ W.J. WYSOCKI, *Reakcje władz na milenijną Nowennę i peregrynację*, „Studia Prymasowskie” 2 (2008), 36; S. BOBER, *Obchody milenijne w Polsce*, 68.

⁴¹ Szerzej na ten temat zob. J. KAPUŚCIŃSKI, *Obchody Milenium Chrztu Polski na Jasnej Górze (2-4 maja 1966 r.)*, w: *Rozbudzić pamięć chrztu*, 73-84.

⁴² M. MIKOŁAJCZYK, *Władza ludowa*, 94-98.

⁴³ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 1; AIPN Ka, sygn. 223/20, 6.

tokarów w celu zawiezienia ludzi do Częstochowy na spotkania z Ojcem Świętym⁴⁴. Wskazywał na nierówne traktowanie papieskich pielgrzymek i np. spotkań z Mirosławem Hermaszewskim⁴⁵, a przecież w jego przekonaniu Jan Paweł II bardziej rozśławił imię Polski niż pierwszy Polak w kosmosie⁴⁶. Podobnie rzecz się miała w przypadku innych wielkich uroczystości na Jasnej Górze organizowanych w święta Maryjne, gdzie również pozbawiano uczestników udogodnień komunikacyjnych⁴⁷.

Niezwykle ważnym wydarzeniem dla życia religijnego było nawiedzenie Matki Bożej w znaku Kopii Obrazu Jasnogórskiego, trwające w diecezji częstochowskiej od 24 czerwca 1979 r. do 12 października 1980 r⁴⁸. Bp Musiel podkreślał, że władze województwa kaliskiego, siedradzkiego i piotrkowskiego nie stawiały większych utrudnień w organizowaniu uroczystości. Inaczej rzecz się miała w parafiach położonych na terenie województwa katowickiego i częstochowskiego⁴⁹. Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego grupy nieznanych sprawców pod osłoną nocy zrywały sztandary, proporce i flagi ozdabiające trasę przejazdu obrazu oraz obrzucały butelkami ludzi pilnujących bram powitalnych. Usuwano m.in. z słupów oświetleniowych uchwyty do flag. Bp Musiel, nie mając wątpliwości, że wrócą one na swoje miejsce na dzień 1 maja, pytał, kto zapłaci za ich ponowny montaż i dlaczego w taki sposób marnotrawi się publiczne pieniądze⁵⁰. W sklepach tekstylnych nie można było nabyć materiałów koloru żółtego, niebieskiego i czerwonego, których używano do wykonania dekoracji. Kierownicy hoteli robotniczych nakazywali zdejmowanie ozdób, szantażując, że w przeciwnym razie mieszkańcy otrzymają wymówienie. Osoby, które przygotowały dekoracje, otrzy-

⁴⁴ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 51.

⁴⁵ Mirosław Hermaszewski – ur. 15 września 1941 w Lipnikach, lotnik i kosmonauta, generał brygady pilot Wojska Polskiego. Był pierwszym Polakiem, który w 1978 r. na pokładzie statku Sojuz 30 odbył lot w kosmos. Był członkiem Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (1981-1983), komendantem Wyższej Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Dęblinie (1987-1990), zastępcą Dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej (1991-1992), szefem bezpieczeństwa lotów WLiOP (1992-1995), od 1995 inspektor ds. Sił Powietrznych w Sztapie Generalnym Wojska Polskiego, członek Komitetu Badań Kosmicznych i Satelitarnych PAN.

⁴⁶ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 18.

⁴⁷ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 52.

⁴⁸ S. GĘBKA, *Nawiedzenie Matki Bożej w diecezji częstochowskiej 1979-1980*, Częstochowa 2002, 9.

⁴⁹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 34.

⁵⁰ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 31.

mywały telefony z pogrózkami⁵¹. Odbierano karty rejestracyjne pojazdów przyozdobionych obrazami Matki Bożej. Bp Musiel pytał, dlaczego w samochodach można posiadać różnego rodzaju maskotki, a nie wolno mieć obrazka przedstawiającego Matkę Bożą?⁵²

W niektórych miejscowościach odcinano prąd elektryczny w domach, w których pojawiły się iluminowane dekoracje (Konopiska, Rększowice). Naczelnicy gmin chodzili po domach i zakazywali, grożąc wysokimi grzywnami, wykonywania jakichkolwiek dekoracji (Mierzęce). Organizowano zabawy taneczne, aby odciągnąć młodzież od udziału w nawiedzeniu i poprzedzających je misjach. Stąd bp Musiel wyraził uznanie dla młodzieży z Siemoni, „która wiedziała, gdzie powinna się stawić”. Wywierano presję na strażakach, aby swoją obecnością nie uświetniali uroczystości religijnych (Targoszyce)⁵³. Szczególną uwagę zwracano na to, czy nauczyciele i aktywni partyjni brali czynny udział w uroczystościach nawiedzenia, co bp Musiel uznawał za kolejny przejaw ograniczania swobody wyznawania wiary⁵⁴. W jego przekonaniu wydarzenia, jakie miały miejsce na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, były zaprzeczeniem słów Edwarda Gierka, zapewniającego w wywiadzie dla francuskiego czasopisma „L’humanité”, że po wizycie papieża Jana Pawła II w Polsce stosunki pomiędzy Państwem a Kościołem układały się poprawnie⁵⁵.

Bp Musiel wskazywał na ograniczanie swobody wyznania wiary w polskich szkołach. Nie do rzadkości należały bowiem przypadki zatrzymywania dzieci i młodzieży poza obowiązkowymi godzinami lekcyjnymi, aby uniemożliwić im udział w uroczystościach religijnych, np. peregrynacji obrazu Matki Bożej. W tym celu organizowano spotkania z aktorami filmu „Czterech pancernych i pies”⁵⁶. Często praktyką było również organizowanie wycieczek w niedzielę, aby odciągnąć dzieci od uczestnictwa we mszy św.⁵⁷. Szantażowano młodzież, że jeżeli nie przestanie uczęszczać na lekcje religii, nie dostanie się na studia⁵⁸. Zmuszano uczniów do przynależności do Towarzystwa Przyjaciół Sze-

⁵¹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 2, 11.

⁵² AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 35; S. GĘBKA, *Nawiedzenie Matki Bożej*, 70-78.

⁵³ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 9, 22-23.

⁵⁴ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 36.

⁵⁵ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 36.

⁵⁶ AIPN Ka, sygn. 223/20, 8.

⁵⁷ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 51.

⁵⁸ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 79.

rzenia Kultury Świeckiej i płacenia składek na prowadzenie propagandy ateistycznej, szykanując tych, którzy tego odmawiali⁵⁹.

Analogiczne praktyki stosowano w zakładach pracy⁶⁰. Szantażowano zwolnieniem osoby, które podpisały prośbę o pozwolenie na budowę kościoła⁶¹. Ponadto wywierano naciski na osoby korzystające z mieszkań zakładowych, aby nie przyjmowali w nich księdza po kolędzie⁶². Ograniczano możliwość świętowania Dnia Pańskiego, zmuszając ludzi do pracy, również w tych zakładach, gdzie nie było to konieczne, oraz organizując czyny społeczne⁶³. Ta ostatnia kwestia została zaakcentowana podczas wspomnianego już kazania w czasie symbolicznego pogrzebu ks. Bolesława Wajzlera, zamordowanego w obozie w Auschwitz. Nawiązując do napisu widniejącego na bramie obozu „Arbeit macht frei” stwierdzał, że praca była dla więźniów udęką i przekleństwem. Niestety współczesny świat niewiele nauczył się z tamtego doświadczenia, również czyniąc z pracy narzędzie zniewolenia człowieka. Przypominał, że wciąż na świecie istniały państwa, które prowadziły obozy pracy przymusowej⁶⁴. Obligując do pracy w niedzielę w celu osiągnięcia nadprodukcji odbierano człowiekowi prawo do wypoczynku i świętowana niedzieli. Przypominał, że nawet Karol Marks walczył o dzień wolny od pracy dla robotników wyzyskiwanych przez nieludzki kapitalizm⁶⁵. Nawiązując do informacji przekazywanych przez media, dotyczących nadprodukcji osiągniętej dzięki niedzielom wydobywczym, ostrzegał, że „nie ma Bożego błogosławieństwa tam, gdzie nie szanuje się dnia Pańskiego”. Nadmierna eksploatacja sił człowieka prowadzi do utraty zdrowia i w konsekwencji skrócenia długości życia. Aby osiągać wysokie wyniki, należało mądrze zarządzać gospodarką, a nie wykorzystywać do granic możliwości i tak już nadwątlone siły ludzkie⁶⁶.

Zwracał uwagę na presję jaką wywierano na członkach PZPR, zwłaszcza piastujących wysokie stanowiska kierownicze w administracji, oświacie i gospodarce, w celu zaniechania przez nich praktyk religijnych⁶⁷. Wobec powyższego, aby wziąć ślub kościelny, ochrzcić dzieci

⁵⁹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 107.

⁶⁰ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 52.

⁶¹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 88.

⁶² AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 18.

⁶³ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 50, 57.

⁶⁴ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 135.

⁶⁵ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 130.

⁶⁶ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 141.

⁶⁷ Szerzej na ten temat zob. Ł. MAREK, *Zwalczanie „klerykalizmu” wśród członków*

czy zorganizować I Komunię św. udawali się oni do małych parafii położonych w znacznej odległości od ich miejsca zamieszkania⁶⁸. Zdarzały się przypadki, że członkowie partii uczestnicząc w pogrzebach swoich najbliższych, szli w kondukcje pogrzebowym, ale nie uczestniczyli we mszy św., aby nie być posądzonym o sprzeniewierzenie się ideałom socjalistycznym⁶⁹. Nie wolno im również było posyłać dzieci na naukę religii. W zamian proponowano im obrzędowość świecką. Świeckie rytuały zawierania małżeństwa, nadania imienia, pochówku zmarłych miały zastąpić kościelne obrzędy sakramentu małżeństwa, chrztu i liturgii pogrzebowej⁷⁰.

Protestował przeciwko ograniczeniom w działalności publicystycznej i wydawniczej ksiązek o treści religijnej⁷¹. Przejawem dyskryminacji był również brak transmisji mszy św. i przemówień papieskich⁷². Dokonywało się to z naruszeniem prawa międzynarodowego, gwarantującego wszystkim ludziom dostęp do środków społecznego przekazu. Polscy katolicy, stanowiący 90% społeczeństwa, mieli prawo oczekiwać, że telewizja publiczna utrzymująca się z płaconych przezeń podatków, w swojej ofercie zamieści programy katolickie. Jako przykład podawał NRD, gdzie państwowe radio emitowało w każdą niedzielę audycje o tematyce religijnej dla katolików i protestantów⁷³.

W swoim nauczaniu biskup odniósł się również do walki z symbolami religijnymi, prowadzonej zarówno przez niemieckiego okupanta, jak i władze komunistyczne. W czasie II wojny światowej w Lelowie Niemcy kazali pewnemu gospodarzowi zniszczyć krzyż stojący przy kościele. Gdy ten stanowczo odmówił, został zastrzelony. Wolał ponieść śmierć niż zbezczęścić znak odkupienia. W tej sytuacji Niemcy przynieśli słomę i sami podpalili krzyż. Ten jednak nie spłonął, stając się świadkiem niemieckiego okrucieństwa. Analogiczne wydarzenia miały jednak miejsce również w czasie Millenium Chrztu Polski. W dniach 1 maja 1966 roku w Rększowicach⁷⁴ oraz 9 sierpnia tr. w Żarkach Let-

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej województwa katowickiego po Październiku '56, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 6 (2008) 1, 347-380.

⁶⁸ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 51.

⁶⁹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 141.

⁷⁰ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 79; Ł. MAREK, *O świeckiej obrzędowości słów kilka*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 7 (2007), 41-51.

⁷¹ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 87.

⁷² AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 49.

⁷³ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 50; AIPN Ka, sygn. 223/20, 3.

⁷⁴ Mieszkańcy wsi Rększowice, należącej wówczas do parafii Konopiska, zainspiro-

nisku⁷⁵ przymuszono mężczyzn do pocięcia nowo wykonanych krzyży, które miały stanąć na miejsce starych, już zniszczonych przez ząb czasu. Osoby odpowiadające za walkę z symbolami religijnymi powinny uczyć się od pochodzącego z Birmy sekretarza ONZ Sithu U Thanta⁷⁶, który, choć był innego wyznania, gdy otrzymał krzyż od Ojca Świętego Pawła VI, nakazał go umieścić nad wejściem do sekretariatu ONZ⁷⁷.

Władze komunistyczne karały grzywnami osoby odnawiające krzyże w ramach przygotowania do I pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Ojczyzny i nawiedzenia kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Również prośba Kurii Diecezjalnej w Częstochowie o pozwolenie na renowację krzyży stojących przy parku jasnogórskim pozostała bez odpowiedzi⁷⁸.

Kolejna fala walki z symbolami religijnymi wystąpiła w okresie stanu wojennego i bezpośrednio po jego zakończeniu, kiedy to władze państwowe podjęły akcję zdejmowania krzyży w miejscach publicznych, zawieszonych na fali entuzjazmu panującego w okresie „karnawału So-

wani przez miejscowych duszpasterzy, postanowili postawić nowy dębowy krzyż w miejsce starego i zagrożonego upadkiem. W ten sposób chcieli włączyć się w akcję odnowy krzyży przydrożnych zainicjowanej przez Episkopat w związku z Milenium Chrztu Polski. Nowy krzyż został wykonany w tartaku p. Szyi w Łączu i przywieziony do Rększowic 30 kwietnia 1966 r. Na skutek donosu o planowanej wymianie krzyża dowiedzieli się funkcjonariusze MO i w nocy z 30 kwietnia na 1 maja przymusili jednego z mieszkańców do zaprzęgnięcia koni, przywiezienia krzyża na jego podwórze i pocięcia piłą w trzech miejscach. Obecnie pocięty krzyż znajduje się w prezbiterium kościoła parafialnego w Rększowicach. Zob. ARCHIWUM PARAFIALNE W RĘKSZOWICACH, sygn. brak, Relacja ks. Zdzisława Hatlapy, wikariusza parafii Konopiska w latach 1964-1967 z dnia 25 marca 2001 r., brak paginacji; sygn. brak, Kronika parafii NSPJ w Rększowicach, t. 1, 1.

⁷⁵ Mieszkaniec wsi Żarki Letnisko p. Władysław Rosikoń postanowił postawić nowy krzyż na swojej posesji, znajdującej się przy drodze prowadzącej do Poraja. 6 sierpnia wieczorem przy pomocy sąsiadów rozpoczął wymianę krzyża. Podjęte prace zauważył przejeżdżający komendant MO Henryk Jarkiewicz, który ok. godz. 22.00 przybył w asyście 4 milicjantów i wymusił na Rosikoniu podpisanie oświadczenia, że krzyża nie postawi, ani też nikomu go nie wyda. 9 sierpnia p. Jarkiewicz przybył ponownie i porznął krzyż na 5 kawałków. Został on przekazany do kościoła parafialnego. Zob. ARCHIWUM PARAFIALNE W ŻARKACH LETNISKO, sygn. brak, Kronika parafii Żarki Letnisko, 54-55.

⁷⁶ Sithu U Thant (1909-1974), pochodził z Birmy, w latach 1961-1971 był sekretarzem generalnym ONZ. Zob. https://pl.wikipedia.org/wiki/U_Thant, [13.05.2019]; J. ESKA – A. WIELOWIEYSKI, *Papież w ONZ*, „Więź” 7 (1965) 11, 5-6.

⁷⁷ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 40.

⁷⁸ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 40-41.

lidarności”. Bp Musiel zapewniał, że biskupi nie zrezygnowali z obrony prawa ludzi wierzących do publicznego wyrażania wiary, także w formie symboli religijnych. W przekonaniu bp. Musiela akcja dekrucyfikacyjna była potwierdzeniem, że w PRL-u nie istniał żaden rozdział Kościoła od państwa. Mieliśmy natomiast do czynienia z dyktaturą partii nad Kościołem i ingerowanie w wewnętrzne sprawy Kościoła⁷⁹.

Podkreślał, że prawo do swobodnego wyznawania wiary znajduje również zakorzenienie w polskiej historii. W kazaniu wygłoszonym 10 listopada 1979 r. w Działoszynie, w przeddzień rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości przypomniał, że przetrwaliśmy 123-letnią niewolę dzięki wierze. Ci, którzy wbrew zapewnieniom konferencji w Helsinkach chcieli przekreślić 1000-letnią kulturę chrześcijańską polskiego narodu i wprowadzić ateistyczny światopogląd, postępowali wbrew racji stanu, tym bardziej, że nawet dane Urzędu do Spraw Wyznań potwierdzały, że 90% Polaków to katolicy⁸⁰.

Ostrzegał, że wrogowie wiary zrobią wszystko, aby zniszczyć Kościół. W tym celu będą posługiwali się kłamstwem, będą parafian buntować przeciwko władzom kościelnym, będą starali się siać nienawiść i wprowadzać podziały. Jeśli Kościół zostanie rozbity, przegra⁸¹. Przypominał, że w przeszłości niektóre osoby zapowiadały, że za kilka lat Kościół „zemrze śmiercią naturalną”. Tymczasem nic takiego nie nastąpiło. Co więcej „za 50 lat wielu rzeczy nie będzie, wiele się zmieni, a Kościół katolicki i krzyż będą trwały nadal”. Mimo opresyjności systemu komunistycznego zachęcał do odważnego opowiedzenia się po stronie Chrystusa: „tak jak minął Neron, Napoleon, Hitler i Stalin, tak miną wszyscy wielcy tej chwili, a Chrystus będzie trwał na wieki”⁸².

Kładł nacisk na szacunek, jaki wierni powinni okazywać biskupom i kapłanom. „W czasach, kiedy osoby duchowne są szykanowane, kiedy prowadzi się je na salę sądową, gdzie prokurator pozwala sobie na wstrętne wypowiedzi pod ich adresem, trzeba im okazać uśmiech, każdego katolickiego księdza pozdrawiać słowami: «Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus»”⁸³.

Bp Musiel nie mógł nie odnieść się do sprawy brutalnie zamordowanego przez funkcjonariuszy SB w październiku 1984 roku ks. Jerzego Popiełuszki. Proces toruński stał się okazją do szkalowania przez media

⁷⁹ AKMCz, sygn. 60/2, t. 2, 54.

⁸⁰ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 53.

⁸¹ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 56, 85.

⁸² AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 8.

⁸³ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 55.

rządowe Kościoła i dobrego imienia kapelana Solidarności, który w ich przekonaniu sam był sobie winien, angażując się w działalność polityczną o charakterze antyrządowym. Biskup wychodząc od definicji „polityki” zamieszczonej w encyklopedii wydanej w okresie PRL-u, według której jest to sztuka kierowania państwem, kategorycznie stwierdzał, że ks. Popiełuszko takiej polityki nie prowadził. Natomiast jak każdy obywatel miał prawo, i chętnie z niego korzystał, oceniać działalność polityczną pod względem moralnym, co było wyrazem zatroskania o wspólny dom, jakim jest ojczyzna⁸⁴.

Optymizm budził obserwowany wśród młodzieży wzrost zainteresowania sprawami wiary, czego przykładem były rekolekcje oazowe, gromadzące coraz większe rzesze młodych, pragnących formować swoje serca na bazie programu zaproponowanego przez ks. Franciszka Blachnickiego. Godnym podkreślenia było to, że młodzież nie zrażała się inwigilacją ze strony Służby Bezpieczeństwa, a gospodarze chętnie przyjmowali młodych pod swój dach, choć z tego tytułu groziły im kary administracyjne⁸⁵. Entuzjazm wiary młodzieży objawił się również w czasie spotkania z Ojcem św. Janem Pawłem II na Placu Zamkowym w Warszawie, w którym uczestniczyło 15 tys. osób trzymających w rękach krzyże. Godnym odnotowania był fakt, że na 38 000 uczestników pielgrzymki warszawskiej na Jasną Górę aż 80% stanowili ludzie młodzi⁸⁶. Cieszyła go informacja dotycząca zbierania przez młodzież podpisów pod petycją domagającą się transmisji mszy św. w niedzielę i święta w telewizji publicznej⁸⁷.

Jako przykład tolerancji religijnej objawiającej się w zgodnej współpracy władzy świeckiej ze wspólnotą religijną często podawał sytuację panującą w miejscowości Berlington w Kanadzie, gdzie wyemigrowała jedna z jego parafianek, utrzymująca z biskupem kontakt korespondencyjny. Burmistrz tego miasta, będący adwentystą, użyczył parafii katolickiej największy stadion w mieście, aby mogła godnie zorganizować uroczystości jubileuszowe 25-lecia swego istnienia⁸⁸.

⁸⁴ AKMCz, sygn. 60/2, t. 2, 51.

⁸⁵ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 51.

⁸⁶ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 62.

⁸⁷ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 8.

⁸⁸ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 52.

2.2. Nauczanie wiary dzieci i młodzieży

Ważne miejsce w nauczaniu bp. Musiela zajmowała kwestia katechizacji dzieci i młodzieży. Biskup uważał, że Kościół ma pełne prawo do prowadzenia takiej działalności. Katechizacja jako czynności religijna nie powinna podlegać nadzorowi ze strony władzy świeckiej. Stąd protestował przeciwko obowiązkowi składania sprawozdań z prowadzenia punktów katechetycznych⁸⁹. Wyrażał oburzenie z powodu nakładania na księży grzywien oraz konfiskaty mienia z tytułu niewywiązania się z tej powinności. W jego przekonaniu wychowując dla Boga, jednocześnie wychowuje się dla ojczyzny i państwa. Przywoływał zdanie Leszka Kołakowskiego mówiące o tym, że nikt nie wymyślił piękniejszych zasad postępowania od Jezusa. Ostrzegał, że w wielu krajach, gdzie wyrzucono religię ze szkół, wzrosła liczba przestępstw wśród młodocianych⁹⁰. Do czego prowadzi wychowanie bez Boga, pokazał przede wszystkim przykład Niemiec hitlerowskich, gdzie odebrano prawo wychowania rodzicom i Kościołowi, a przekazano organizacjom hitlerowskim – Hitlerjugend, SS, SA, które wychowały zbrodniarzy ludzkości⁹¹.

Negatywnie odniósł się do przyjętej 12 kwietnia 1973 r. przez sejm uchwały o jednolitym wychowaniu socjalistycznym⁹², stwierdzając, że pod tym sformułowaniem kryje się wychowanie bez Boga. Natomiast

⁸⁹ Na mocy zarządzenia Ministra Oświaty z 19 sierpnia 1961 r. w sprawie prowadzenia punktów katechetycznych nauka religii miała być prowadzona w punktach katechetycznych. Mogły zostać one zorganizowane w kościołach lub innych do tego celu przystosowanych pomieszczeniach parafialnych dla dzieci, których rodzice sobie tego życzyli. Nauczyciele religii musieli posiadać zezwolenie na prowadzenie lekcji religii od właściwego inspektora szkolnego. Funkcję tę mogli pełnić kapłani diecezjalni i osoby świeckie. Punkty katechetyczne należało zarejestrować w inspektoracie oświaty. Z racji nauczania religii w punktach katechetycznych administrator parafii otrzymywał pensję w wysokości 1000 zł miesięcznie, a nauczyciel świecki 700 zł. Natomiast nie wolno było pobierać żadnych opłat od dzieci. Kolejne przepisy (instrukcja z 21 września 1961 r.) zobowiązywały administratorów do składania raz w roku sprawozdania z działalności punktów katechetycznych, prowadzenia ewidencji dzieci uczęszczających na religię. Zob. N. PIKUŁA, *Pozaszkolne nauczanie religii dzieci i młodzieży w diecezji częstochowskiej (1961-1990)*, Kraków 2009, 63-66.

⁹⁰ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 49; AAN, UdSW, sygn. 126/75, 50.

⁹¹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 135.

⁹² *Uchwała Sejmu PRL o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski z 12 kwietnia 1973 r.*, „Monitor Polski” 1973, nr 18, poz. 110.

człowiek jako istota stworzona przez Boga ma prawo i obowiązek znać, kochać i chwalić swego Stwórcę. Niewiarę nazwał największym grzechem XX wieku. Odbierając wiarę wyrządza się wielką krzywdę ludziom. Przypominał, że to rodzina, a nie partia, a nawet Kościół ma pierwsze i najważniejsze prawo decydowania o wychowaniu dzieci, także w wymiarze religijnym. Potwierdzały to również dokumenty – powszechna deklaracja praw człowieka i paryska deklaracja o walce z dyskryminacją w nauczaniu i wychowaniu z 1960 r.⁹³

Niepokoił go brak odwagi wyznawania wiary i stawania w jej obronie wśród inteligencji, od której należało oczekiwać większej świadomości zagrożeń płynących z wychowania bez Boga⁹⁴. Apelował do rodziców, aby nie dali sobie odebrać prawa do wychowania dzieci według własnych przekonań religijnych. Jednocześnie dodawał otuchy, mówiąc, że Bóg z pewnością rozliczy się z państwami bezbożnymi „jeżeli nie na naszych oczach, to z pewnością młodszego pokolenia”⁹⁵.

Niejednokrotnie ubolewał nad trudnymi warunkami lokalowymi, w których odbywały się lekcje religii. Protestował przeciwko zastraszaniu ludzi, którzy użyczali swoich mieszkań w celu prowadzenia w nich katechizacji. Najgorsza sytuacja pod tym względem przedstawiała się w Zagłębiu Dąbrowskim. W 1971 r. w Sosnowcu na osiedlu Rudna IV, zamieszkanym przez 10 000 osób, w tym 1300 dzieci, otworzono punkt katechetyczny w domu jednorodzinnym składającym się z 2 pokoi i łazienki. Kiedy władze dowiedziały się o tym, zakwaterowały w tym domu lokatora, a w późniejszym czasie umieściły magazyn „Ruchu”⁹⁶. 7 listopada 1979 r. dom katechetyczny został otoczony przez MO. Wyrzucono z niego ławki, a dzieci zmuszono do nauki pod gołym niebem. Pewna kobieta robiąca zdjęcia została aresztowana pod zarzutem pracy dla obcego wywiadu⁹⁷.

Temat wychowania religijnego dzieci został mocno zaakcentowany przez bp. Musiela w Międzynarodowym Roku Dziecka (1979 r.). Biskup przypomniał, że dzieciom przysługuje prawo do nauki religii. Za wychowanie do wiary w pierwszej kolejności odpowiedzialni są rodzice. Niestety bardzo często zdarza się, że ojcowie mało interesują się tym zagadnieniem, przez co utwierdzają dzieci w przekonaniu, że kwestia wiary to sprawa właściwa dla kobiet, a nie dla mężczyzn. Jeżeli rodzi-

⁹³ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 118.

⁹⁴ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 138.

⁹⁵ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 137.

⁹⁶ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 6-7.

⁹⁷ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 53.

ce nie mają czasu, aby przekazać pełną prawdę o Bogu, powinni przynajmniej zadbać, aby dzieci uczestniczyły w katechezie i w niedzielnej Eucharystii⁹⁸.

Odmowa zgody na budowę punktów katechetycznych było odebraniem dzieciom prawa do poznania Boga⁹⁹.

2.3. Powstawanie parafii i budownictwo sakralne

Częstym wątkiem przewijającym się w kazaniach bp. Musiela była kwestia budownictwa sakralnego. Postulował, aby w planach budowy miast znalazły się domy modlitwy, co byłoby przejawem realizacji prawa do swobodnego wyznawania wiary. Niestety władze państwowe utrudniały budowę nowych świątyń. W wielu parafiach wierni uczestniczyli we mszach św. stojąc na śniegu lub deszczu, ewentualnie pod płachtą brezentową, dającą schronienie tylko nielicznym. Wspominał, że gdy sam był proboszczem w parafii NMP Zwycięskiej w Częstochowie, za dom modlitwy służyła zaadoptowana na ten cel stodoła. Gdy jednak przyszedł upał, wynoszono z niej licznie mdlejące dzieci. W roku Milenium Chrztu Polski apelował do kierowników wydziałów architektury i budownictwa: „mieście litość nad nami! Pozwólcie nam w naszej ojczyźnie budować kościoły i kaplice 1000-lecia, byśmy się w tych domach Bożych mogli szczerze i często modlić, również o Wasze zdrowie i Waszą pomyślność”¹⁰⁰. Przekonywał, że gdyby ci, od których zależą stosowne decyzje, postali na śniegu lub słońcu, to wtedy zrozumieliby tragedię wiernych mieszkających w ośrodkach, w których nie przewiduje się budowy kościołów¹⁰¹. W czasie Apelu Jasnogórskiego wygłoszonego 14 sierpnia 1966 r. Biskup wyraził radość z nowo wybudowanych mieszkań, z nowych osiedli robotniczych, m.in. z dzielnicy Tysiąclecie w Częstochowie, a jednocześnie podkreślił, że smutkiem napawa fakt, że nie widać w tych nowych osiedlach domów Bożych. Stąd podjął modlitwę o 44 kościoły dla miasta stołecznego Warszawy, o kościół w Nowej Hucie, w Strzemieszycach Małych i innych miejscowościach. Wstydem nazwał fakt, że w XX wieku Chrystus musi mieszkać w namiocie z brezentu, a o każdy metr kwadratowy świątyni należy walczyć¹⁰².

⁹⁸ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 35-36.

⁹⁹ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 150.

¹⁰⁰ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 28.

¹⁰¹ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 60.

¹⁰² AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 30.

Zwracał uwagę, że rozwój przemysłu spowodował, że miasta Zagłębia Dąbrowskiego – Będzin, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, a nawet Częstochowa czy Radomsko, znacznie zwiększyły, a niektóre nawet podwoiły liczbę mieszkańców. Niestety wraz ze wzrostem liczby mieszkańców nie powstały nowe kościoły i kaplice. O doniosłości budowy nowych świątyń świadczył m.in. fakt, że w trakcie I pielgrzymki do ojczyzny Jan Paweł II poświęcił przed kościołem św. Zygmunta w Częstochowie kamienie węgielne pod budowę nowych świątyń w diecezji częstochowskiej¹⁰³. Władze administracyjne permanentnie utrudniały budowę nowych kościołów, kaplic i punktów katechetycznych. W 1978 roku w całej Polsce pozwolono na budowę 20 kościołów, 33 kaplic, 18 sal katechetycznych i 112 kościelnych domów mieszkalnych (plebanii, wikariatów, organistówek). Diecezja częstochowska otrzymała zgodę na budowę kościoła w Mieleszynie i Kawodrzy Górnej. Niektóre województwa nie wydały ani jednego zezwolenia. Do takich zaliczało się województwo sieradzkie, które odrzuciło prośbę ordynariusza częstochowskiego o zezwolenie na budowę kaplic mszalnych w Chojnach i Świątkowicach oraz sali katechetycznej w Wieluniu¹⁰⁴. W zaistniałej sytuacji zachęcał wiernych, aby osobiście interweniowali u władz państwowych, gdyż tylko przez nacisk społeczny będzie można uzyskać stosowne pozwolenia¹⁰⁵.

W licznych kazaniach przywoływał okoliczności budowy kościoła w Brudzowicach, gdzie 1968 roku ks. Roman Bąbski rozpoczął organizowanie wikariatu terenowego. Świątynia miała powstać pod pozorem budowy domu przedpogrzebowego. W 1971 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zawierciu wydało zgodę na urządzenie cmentarza i budowę domu przedpogrzebowego. W grudniu 1971 r. ks. Bąbski sprowadził drewniany barak o wymiarach 23 m x 9,3 m. Kiedy władze zorientowały się co do faktycznego jego przeznaczenia, nakazały jego rozbiórkę. 16 lutego 1972 r. ekipa 24 pracowników Powiatowej Rady Narodowej przy pomocy aktywu robotniczego huty „Zawiercie”, mając do dyspozycji 8 samochodów ciężarowych, spychacz i wóz straży pożarnej przystąpiła do wykonania polecenia. Milicja wobec ludzi bronią-

¹⁰³ JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do wiernych diecezji częstochowskiej zgromadzonych przed kościołem św. Zygmunta [w Częstochowie]*, w: JAN PAWEŁ II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Kraków 2005, 65; S. NOWAK, *Łaska nawiedzin Kościoła częstochowskiego przez Piotra naszych czasów. Pielgrzymki ojca Świętego Jana Pawła II i Benedykta XVI na Jasną Górę i do Częstochowy*, VeC 6 (2016), 335.

¹⁰⁴ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 23.

¹⁰⁵ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 50.

cych świątyni użyła siły i gazów łzawiących. Nawet kobiety ciągnięto za włosy i nogi, i wrzucano je w błoto. Okazało się jednak, że cierpienia znoszone w duchu wiary przynoszą owoce. Kiedy rozpoczęto w 1973 r. rozbudowę przydrożnej kaplicy, władze nie protestowały. 10 czerwca 1977 r. wojewoda częstochowski Mirosław Wierzbicki ujął budowę kaplicy w Brudzowicach w planach budownictwa sakralnego¹⁰⁶.

W jednym z kazań odniósł się do informacji podawanej przez media, według której w Polsce Ludowej było więcej kościołów i kaplic niż w Polsce przedwojennej. Wyjaśniał, że na mocy postanowień konferencji w Jalcie w granicach Polski znalazły się tzw. ziemie odzyskane, należące przed 1939 roku do III Rzeszy Niemieckiej. Niemieccy katolicy dbali, aby w każdej miejscowości był kościół, a przynajmniej kaplica mszalna. Stąd z chwilą włączenia tych ziem do Polski liczba świątyń wzrosła, nie było to jednak żadną zasługą władz komunistycznych¹⁰⁷.

2.4. Sprawa podziemnego przejścia na Jasną Górę

Władze komunistyczne stale dążyły do ograniczenia ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę. Temu miała również służyć budowa podziemnego przejścia prowadzącego do sanktuarium pod ul. Pułaskiego i Starucha, a łączącego aleję NMP z aleją Sienkiewicza. Długość tunelu miała wynosić 40 metrów, wysokość początkowo 2,4 m, a następnie 2,55 m, a szerokość 9,5 m. Miała do niego prowadzić pochylnia usytuowana w środkowym pasie deptaka dla pieszych w alei NMP i alei Sienkiewicza. Dodatkowo planowano poszerzenie ulicy Pułaskiego i Starucha z 9 do 14,5 m, co w praktyce oznaczało odgródzenie klasztoru jasnogórskiego od miasta trasą szybkiego ruchu. Budowę tunelu uzasadniano koniecznością modernizacji miejskiego systemu komunikacji, wynikającej ze wzrostu liczby mieszkańców i pielgrzymów oraz licznymi kolizjami na skrzyżowaniach alei NMP z ulicami prostopadłymi. Rzeczywisty powód wyłożył ówczesny wojewoda częstochowski Mirosław Wierzbicki w piśmie do premiera Piotra Jaroszewicza: „Przejście [podziemne] z uwagi na niewielki rozmiar w istotny sposób powinno ograniczyć ruch pątniczy na Jasną Górę. Wybudowanie przejścia jest konieczne z uwa-

¹⁰⁶ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 53; *Informacja dotycząca działalności bp. F. Musiela w latach 1968-1972 z 6 grudnia 1972 r.*, w: *Niezłomni w obronie Ojczyzny i Kościoła*, 397-401; A. SZNAJDER, *Budownictwo kościołów w diecezji częstochowskiej w latach 1945-1989*, Katowice 2016, 282-294.

¹⁰⁷ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 68.

gi na to, iż mimo podejmowanych ofensywnych działań przez Partię i władze kraju [...] sytuacja wyznaniowa poważnie się zaostrzyła”¹⁰⁸. Budowę rozpoczęto 2 miesiące po wizycie Jana Pawła II w nocy z 4/5 września 1979 roku. Termin wybrano nieprzypadkowo, w tym czasie bp Bareła przebywał na Konferencji Episkopatu Polski, co umożliwiło władzom swobodę działania. Pracę zabezpieczali funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa¹⁰⁹.

Temat budowy podziemnego przejścia pojawił się w nauczaniu bp. Musiela. Ostrzegwał, że będzie ono stanowiło utrudnienie dla pielgrzymów, narażając ich na niebezpieczeństwo upadków, a w nocy będzie sprzyjało napadom rabunkowym. Apelowo do księży i mieszkańców Częstochowy, aby zainteresowali się tą sprawą zanim będzie za późno¹¹⁰.

Nadmienić należy, że władze diecezjalne i zakonne podjęły działania mające na celu przerwanie budowy tunelu. Temu służyło m.in. spotkanie bp. Bareły z wojewodą częstochowskim w dniu 19 września 1979 r., w czasie którego ordynariusz przekonywał, że nie powinno zmieniać się układu architektonicznego III Alei dla pieszych. Wystosowano również pisma protestacyjne m.in. do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, premiera rządu Piotra Jaroszewicza, KC PZPR, Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie¹¹¹. W efekcie 9 stycznia 1980 roku w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli rządu i Episkopatu, na którym przedstawiono zmienioną koncepcję realizacji przejścia podziemnego. Miała ona polegać na tym, że skrzyżowanie Alei NMP z ulicami Pułaskiego i Starucha miało zostać zachowane w poziomie jezdni z wyeliminowaniem zejścia do podziemnego przejścia o łagodnej pochylni ze środkowego pasa pieszego – deptaka Alei NMP oraz z al. Sienkiewicza. Pielgrzymi w zorganizowanych grupach mieli przechodzić przez skrzyżowanie na dotychczasowych zasadach. Zapewniano, że w dniach wzmożonego ruchu pątniczego zostanie wstrzymana komunikacja w ciągu ulic Pułaskiego – Starucha. W pozostałe dni roku pieszym miało służyć przejście podziemne, do którego miały prowadzić

¹⁰⁸ Cytat za: T. HAŁADYJ, *Wielka dziura pod Jasną Górą*, „Gazeta Częstochowska” [Dodatek do „Gazety Wyborczej”] (12 V 2011), w: http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/1,48725,9585903,Wielka_dziura_pod_Jasna_Gora__Zobacz_ja_na_ZDJECIACH.html, [13.05.2019].

¹⁰⁹ J. DURKA, *Historia jednej budowy. Sprawa przejścia podziemnego w okolicach Jasnej Góry w latach 1979-1980*, w: *Język. Religia. Tożsamość. W poszukiwaniu tożsamości*, red. G. Cyran – E. Skorupska-Raczyńska, t. 8, Gorzów Wielkopolski 2012, 51-53.

¹¹⁰ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 40-41.

¹¹¹ J. DURKA, *Historia jednej budowy*, 55-57.

schody umieszczone w alei NMP oraz na ulicach Pułaskiego i Starucha, a od strony klasztoru w alei Sienkiewicza¹¹².

Podkreślić należy, że bp Musiel w wygłaszanych kazaniach informował wiernych o kolejnych etapach prac i towarzyszących im zabiegach strony kościelnej. Oburzał się, gdy mimo podjętych ustaleń kontynuowano prace nad budową zejścia w środkowym pasie deptaka. Informował o piśmie, jakie wystosował do ministra Edwarda Babiucha, w którym zarzucał marnotrawienie publicznych pieniędzy, brakujących na budowę wojewódzkiego szpitala w Częstochowie¹¹³.

2.5. Wydarzenia Grudnia 1970

Bp Musiel rzadko natomiast poruszał zagadnienie polityczne niedotyczące bezpośrednio spraw Kościoła. Nie mógł jednak przejść obojętnie wobec wydarzeń Grudnia 1970 roku¹¹⁴. W jednym z kazań stwierdził, że dowiodły one, że brakuje jedności pomiędzy warstwą rządzącą a narodem. Upominał się o prawo do strajku i zrzeszania się dla robotników. Wyrażał nadzieję, że ofiary Grudnia 1970 nie będą bezcelowe. Cieszył się z odejścia od władzy osób skompromitowanych i jednocześnie żywił nadzieję na poprawę stosunków na linii Państwo – Kościół¹¹⁵. Podkreślić należy, że według „Notatki” sporządzonej przez naczelnika Wydziału IV Departamentu IV podpułkownik Józefę Siemaszkiewicz, bp Musiel był jedynym biskupem, który bezpośrednio odniósł się do tragedii na Wybrzeżu¹¹⁶.

2.6. Polityka międzynarodowa

W kręgu zainteresowania bp. Musiela znajdowała się również polityka międzynarodowa. Przestrzegał przed niebezpieczeństwem wybuchu III wojny światowej z użyciem bomby atomowej. Niepokojem napawał fakt podziału świata na sojusze wojskowe, takie jak Układ Warszawski czy Układ Atlantycki, które stale się dozbrajały, a pozostający na ich usługach uczeni prześcigali się w przygotowaniu coraz potężniejszych

¹¹² J. DURKA, *Historia jednej budowy*, 60-61.

¹¹³ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 43-45.

¹¹⁴ Szerzej na ten temat m.in. zob. J. EISLER, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2000.

¹¹⁵ AIPN Ka, sygn. 223/22, 25.

¹¹⁶ J. EISLER, „Kler nie zaostrza sytuacji”. *Grudzień 1970 w dokumentach Departamentu IV MSW*, „Więź” 44 (2001) 7, 135.

środków zniszczenia. Przypominał, że ofiarami bomb zrzuconych na Hiroszimę i Nagasaki padło tysiące istnień ludzkich¹¹⁷. Był jednocześnie przekonany, że współczesne mocarstwa dysponowały bombami o zdecydowanie większej sile zniszczenia¹¹⁸. Gdyby doszło do wojny, pochłonięła by ona miliony istnień ludzkich, a z ziemi uczyniła pustynię¹¹⁹.

Obok wojny atomowej poważnym niebezpieczeństwem było zanieczyszczenie środowiska naturalnego dokonujące się przez zatrucie powietrza „dymem fabrycznym i spalinami” oraz zatruciem wód. Poważne szkody przyrodzie wyrządzała nadmierna eksploatacja surowców naturalnych¹²⁰.

Zwracał uwagę, że w świecie mieniącym się jako humanistyczny, gdzie człowiek znajduje się w centrum, zdarzają się przypadki nie występujące w czasach barbarzyńskich. Do takich zaliczył atak terrorystyczny na ambasadę Stanów Zjednoczonych w Teheranie, kiedy to muzułmańscy napastnicy, głównie studenci, zagrozili wymordowaniem wszystkich jej pracowników, jeżeli ze Stanów Zjednoczonych nie powróci wcześniej obalony szach Mohammad Reza Pahlawi, który przebywał tamże na leczeniu. Początkowo fakt wyjazdu szacha nie wzbudził w Iranie większego zainteresowania. Jednakże pod wpływem przekonywania ajatollaha Chomeiniego w środowisku zradykalizowanych studentów zrodziło się przekonanie, że Stany Zjednoczone przygotowywały zamach stanu przeciwko islamskiemu rządowi, a wyjazd szacha miał być tego potwierdzeniem. Wobec tego 4 listopada 1979 roku grupa kilkuset młodych działaczy, studentów i szyickich duchownych, określających siebie jako Studentów Wiernych Linii Imama, której przewodził Ebrahim Aszgharzade, wkroczyli do ambasady amerykańskiej w Teheranie i wzięli jako zakładników znajdujących się w niej marines i personel dyplomatyczny. Niektórzy z nich zostali pobici, a w trakcie przesłuchań

¹¹⁷ 6 sierpnia 1945 r. o godz. 8.15 superforteca B-29 „Enola Gay” pod dowództwem płk. Paula Tibbetsa zrzuciła na japońskie miasto Hiroszimę bombę atomową nazywaną „Little boy” ważącą 5 t. Ekspłodowała ona 500 metrów nad ziemią. Jak oszacowano po latach, zginęło 78 tys. ludzi, około 52 tys. zostało rannych i poparzonych. Zniszczono 48 tys. budynków. Jeszcze przez wiele lat po tym wybuchu ludzie umierali na chorobę popromienną. Trzy dni później kolejna superforteca zrzuciła bombę atomową na miasto i port Nagasaki, liczące 270 tys. mieszkańców. Zginęły 23 353 osoby, a około 43 tys. zostało rannych i poparzonych. Na skutek specyficznego układu terenu jej skutki wydawały się mniejsze, jednak tylko do końca roku na skutek choroby popromiennej zmarło 70 tys. ludzi. Zob. A. CZUBIŃSKI, *Historia powszechna XX wieku*, 450-451.

¹¹⁸ AAN, UdSW, sygn.125/234, t. 1, 11.

¹¹⁹ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 51.

¹²⁰ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 75.

starano się wydobyć tajne informacje, m.in. dotyczące tego, którzy pracownicy należą do CIA. Bp Musiel podkreślał, że nawet w dawnych czasach przestrzegano zasady nietykalności posłów obcego państwa¹²¹. Nadmienić należy, że obok przyjazdu szacha napastnicy domagali się przekazania państwu irańskiemu jego majątku oraz przeprosin ze strony USA za „dawne zbrodnie” popełnione w Iranie. Nie mogły one zostać spełnione przez Amerykanów, stąd negocjacje prowadzone pod auspicjami ONZ stale się przedłużały. Sam szach obawiając się ekstradycji, udał się najpierw do Panamy, a następnie do Egiptu, gdzie zmarł 27 lipca 1980 r. Ostatecznie zakładnicy zostali zwolnieni po 444 dniach od zajęcia ambasady. Ten tzw. kryzys zakładników poważnie zaciążył na relacjach irańsko-amerykańskich¹²².

Obchodzony w 1979 roku Międzynarodowy Rok Dziecka stał się dla bp. Musiela okazją do przedstawienia wiernym losu dzieci na świecie. Z przerażeniem podawał statystyki mówiące o tym, że aż 800 milionów dzieci, zwłaszcza w krajach afrykańskich i azjatyckich, cierpi głód. Aż 15,5 miliona dzieci umiera przed 15 rokiem życia z powodu głodu i nieodpowiednich warunków higienicznych. Miliony dzieci zmuszane są do pracy zarobkowej w warunkach uwłaczających godności ludzkiej. Mówił o dzieciach masowo uciekających m.in. z Wietnamu, rządzonego przez komunistów. Wiele z nich niestety ginie w trakcie przepawy przez ocean. Pod względem materialnym los dzieci w krajach wysoko rozwiniętych jest o wiele lepszy. Problemem była tu natomiast aborcja, która odbierała dzieciom nienarodzonym prawo do życia, oraz los dzieci z rodzin rozbitych¹²³.

3. W kręgu spraw społeczno-gospodarczych

3.1. Problematyka rodzinna

Dominującym wątkiem społecznym w kazaniach bp. Musiela była sytuacja polskich rodzin i problemy, z jakimi się zmagają w rzeczywi-

¹²¹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 11.

¹²² J. ZDANOWSKI, *Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku*, Wrocław 2010, 501-503; M. AXWORTHY, *Revolutionary Iran. A History of the Islamic Republic*, London 2014, 166-177; S. HUNTER, *Iran Divided. The Historical Roots of Iranian Debates on Identity, Culture and Governance In the Twenty-First Century*, London 2014, 104-109, 131; *Kryzys zakładników*, w: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_zakladnikow_\(Iran\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_zakladnikow_(Iran)), [02.11.2018].

¹²³ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 33-34.

stości socjalistycznego państwa. W swoim przepowiadaniu podnosił kwestię warunków mieszkaniowych. Powinny być one dopasowane do modelu polskich rodzin, posiadających przeważnie 3 dzieci. W związku z tym podstawowym model mieszkań powinno być nie jak dotychczas M3, ale M4, a nawet M5¹²⁴. Przypominał, że najważniejszym zadaniem rodziny jest wychowanie dzieci. To one są jej największym skarbem, cenniejszym od ciągłej pogoni za dobrami materialnymi. Uważał, że mężczyźni powinni zarabiać tyle, aby kobiety nie musiały podejmować pracy zawodowej i całkowicie poświęcić się wychowaniu potomstwa. Nawiązując do artykułów, jakie ukazywały się w ówczesnej prasie (m.in. w „Przyjaciółce”), przedstawiał los łódzkich kobiet zmuszonych do pracy w systemie 3 zmianowym. Niejednokrotnie zdarzało się, że nie widziały się one w ogóle ze swoimi dorastającymi dziećmi, które pozbawione opieki, dopuszczały się napadów, kradzieży, a niektóre dziewczęta świadczyły usługi seksualne¹²⁵.

3.2. Walka z alkoholizmem

Pałącym problemem społecznym było niszczące polskie rodziny pijaństwo. Polska należała do czołówki państw pod względem ilości spożywanego alkoholu. W 1977 roku na jednego obywatela przypadało 27 litrów wódki¹²⁶. Bp Musiel podkreślał, że pielgrzymka papieża Jana Pawła II przyczyniła się do zmniejszenia spożycia alkoholu o 20-30%. Jednocześnie wyrażał nadzieję, że trwająca w diecezji częstochowskiej peregrynacja Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej przyczyni się do dalszego zmniejszenia spożycia napojów wysokokowych¹²⁷.

3.3. W obronie dzieci nienarodzonych i godności kobiety

Biskup Musiel protestował przeciwko odbieraniu dzieciom prawa do życia. Kościół nie podzielał obaw tych, którzy twierdzili, że w 1980 r. na kuli ziemskiej pozostaną już tylko miejsca stojące. Powołując się na ekspertów ONZ dowodził, że przy obecnych warunkach i środkach ziemia jest w stanie wyżywić 8 miliardów ludzi, stąd nieuzasadnione były

¹²⁴ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 47-48.

¹²⁵ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 50.

¹²⁶ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 38.

¹²⁷ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 50.

obawy zwolenników aborcji, wieszczących, że zabraknie pokarmu na ziemi¹²⁸. Uważał za skandaliczne wypowiedzi mówiące o tym, że nowe metody zabijania dzieci poczętych to przejaw nowoczesności. Przypominał, że hitlerowcy uśmiercający ludzi w komorach gazowych cyklonem B również uważali to za przejaw postępu¹²⁹. Ustawę o przerywaniu ciąży nazwał legalną zbrodnią przeciwko ludzkości¹³⁰.

Mocno dopominał się o prawo do życia dzieci nienarodzonych w obchodzonym w 1979 roku Międzynarodowym Roku Dziecka. Przypominał, że aborcja nie tylko narusza V przykazanie Dekalogu, ale również stanowi przekroczenia prawa międzynarodowego w postaci Karty Praw Dziecka ONZ, która głosi, że dziecko ma prawo do życia. Przypominał, że życie ludzkie rozpoczyna się od poczęcia, co potwierdzają również badania naukowe. Przerazał go fakt, że w tak wielu krajach chrześcijańskiej Europy funkcjonuje prawodawstwo zezwalające na zabójstwo dzieci poczętych. Zwracał uwagę, że niektóre ustawy zawierały tzw. klauzulę sumienia, na podstawie której lekarze i pielęgniarki mogli odmówić wykonania aborcji¹³¹. Warto nadmienić, że równie mocno co aborcję, bp Musiel potępił eutanazję, przy pomocy której zabijano niezdolnych do pracy ludzi starych i upośledzonych¹³².

Bp Musiel występował w obronie godności kobiety. Wzrastająca liczba gwałtów była wynikiem nieprzestrzegania VI i IX przykazania. Mówił wprost o swoistym „zaczadzeniu seksualnym”. Kobiety odarto z godności, sprowadzając je do rzeczy, zabawek służących do zaspokajania namiętności seksualnych mężczyzn¹³³. Z przerażeniem mówił o zbyt wczesnej inicjacji seksualnej podejmowanej przez dzieci z klas 7-8 szkoły podstawowej. Przypominał, że każde pozamałżeńskie współżycie jest grzechem. Wyrażał akceptację dla wysokich kar nakładanych przez sądy na gwałcicieli¹³⁴.

Bp Musiela martwiła panująca w społeczeństwie atmosfera nieufności, wywołana przez szpiegowanie i donoszenie na innych, aby ich kosztem wspiąć się po drabinie awansu zawodowego czy społecznego. Ostrzegał, że jeśli człowiek człowiekowi nie przestanie być wilkiem,

¹²⁸ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 56.

¹²⁹ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 41.

¹³⁰ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 49-50.

¹³¹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 33-34.

¹³² AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 95.

¹³³ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 58.

¹³⁴ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 45-47.

nie zazna prawdziwego szczęścia¹³⁵. Niektórym trudno było zgiąć kolana przed Bogiem, a jednocześnie z łatwością zginali je przed osobami stojącymi wyżej w hierarchii społecznej¹³⁶.

3.4. Sprawy gospodarcze

Bp Musiel krytycznie odnosił się do nadmiernej eksploatacji zasobów węgla kamiennego i niewłaściwej polityki eksportowej w tym zakresie. Budził do myślenia, pytając: „Gdy obecnie wyczerpiemy wszelkie zapasy, co przekazemy przyszłym pokoleniom?”. Natomiast państwa, które odkupują od nas węgiel, takie jak Szwecja, magazynują go, zatapiając w jeziorach¹³⁷.

Rozwój przemysłu i związana z nim migracja ludzi ze wsi do miast, jak również budowa nowych dróg i autostrad, spowodowała zmniejszenie powierzchni użytków rolnych. Równocześnie liczba ludności na świecie wzrosła do 4 miliardów. Zapewniał, że ziemia jest w stanie wyżywić wszystkich ludzi, pod warunkiem, że jest ona w pełni wykorzystana. Wobec tego zachęcał rolników do zasiewania każdego zagonu i zbierania każdego kłosa, aby wystarczyło chleba całemu narodowi i można się było nim podzielić z głodującymi na świecie¹³⁸. Apelował również o szacunek dla ludzi pracujących na roli, których niejednokrotnie deprecjonowano¹³⁹.

W kazaniach wygłoszonych w latach 80. często nawiązywał do trudnej sytuacji gospodarczej przejawiającej się w braku podstawowych towarów i ich reglamentowaniu, co powodowało konieczność stania w długich kolejkach¹⁴⁰. Zachęcał do rzetelnej i uczciwej pracy¹⁴¹.

4. Stosunek władz komunistycznych do posługi kaznodziejskiej bp. Musiela

Problematyka polityczno-społeczna poruszana przez bp. Musiela w posłudze kaznodziejskiej była głównym powodem zakwalifikowania go do grupy duchownych o wrogim stosunku do PRL. Podkreślić na-

¹³⁵ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 86-87.

¹³⁶ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 65-66.

¹³⁷ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 50.

¹³⁸ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 50.

¹³⁹ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 57.

¹⁴⁰ AAN, UdSW, sygn. 125/234, t. 1, 34.

¹⁴¹ AAn, UdSW, sygn. 125/234, t. 2, 4.

leży, że już w okresie poprzedzającym przyjęcie sakry biskupiej służył on z nieprzychylnych wobec władzy wystąpień. Były one skrupulatnie odnotowywane przez funkcjonariuszy aparatu represji w ramach sprawy ewidencyjno-obszaryjnej o kryptonimie „Sędzia”¹⁴². Do 1966 roku przeprowadzono z nim 3 rozmowy ostrzegawcze, z czego dwie z 11 lipca 1952 roku i 7 sierpnia 1962 roku dotyczyły treści wygłoszonych kazań. W dniu 28 sierpnia 1956 roku Wydział do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach wystąpił do Kurii diecezjalnej w Częstochowie z wnioskiem o udzielenie ostrzeżenia ks. Musielowi, gdyż w kazaniach wygłoszonych w maju i czerwcu 1956 r. porównał organizacje Związku Młodzieży Polskiej do Hitlerjugend, zaznaczając, że jedyną różnicą jest to, że hitlerowcy prześladowali Polaków, a ZMP katolików. Z analogicznym wnioskiem wystąpiono 5 września 1962. W odpowiedzi Kuria powiadomiła Wydział, że zwróciła uwagę ks. Musielowi, by unikał w swych przemówieniach wszelkich drażniących wyrażen¹⁴³.

Wraz z przyjęciem sakry biskupiej wzrosła siła oddziaływania publicznych wystąpień bp. Musiela. Stąd nie może dziwić, że władze państwowe starały się wyrzucić na nim presję w celu wyeliminowania z jego kazań politycznych akcentów. Temu m.in. służyła rozmowa, jaką przeprowadzono z biskupem w siedzibie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach w dniu 27 czerwca 1966 roku. Uczestniczyli w niej zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach Bolesław Lubas i F. Nowak oraz kierownik Wydziału do Spraw Wyznań E. Łata. Odnośnie do kazań zwrócono mu uwagę, że winien podporządkować się socjalistycznej władzy i ostrzeżono go, że każde nieposzanowanie prawa nie będzie pobłażane i spowoduje stanowcze działanie władz¹⁴⁴.

Podobny wydzźwięk miała rozmowa przeprowadzona w prokuraturze wojewódzkiej w Katowicach w dniu 27 lipca 1967 roku w ramach czynności wyjaśniających, w związku ze skargą jaką złożył bp Musiel do Prokuratury Generalnej PRL o wszczęcie dochodzenia celem wykrycia i pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawców zająć, jakie miały miejsce w czasie uroczystości milenijnych w Sosnowcu w dniach 20-21

¹⁴² *Raport z kontroli Sekcji I Wydziału VI Wojewódzkiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Stalinogrodzie z 23 marca 1956 r.*, w: *Niezlomni w obronie Ojczyzny i Kościoła*, 331.

¹⁴³ *Opinia Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach na temat bp. F. Musiela z 11 czerwca 1969*, w: *Niezlomni w obronie Ojczyzny i Kościoła*, 361-362.

¹⁴⁴ IPN Ka, sygn. 223/22, 5-6.

maja 1967 roku. W toku rozmowy prokurator A. Kupiec zarzucił biskupowi prowadzenie wrogiej działalności wykraczającej w jego przekonaniu poza ramy kultu religijnego i polegającej na przekazywaniu ludziom nieprawdziwych informacji, jakoby Kościół w Polsce był ograniczany w swojej działalności, a księża szykanowani oraz na kwestionowaniu różnych zarządzeń władz¹⁴⁵.

Kolejnym krokiem władz było wszczęcie przez KW MO w Łodzi w dniu 24 września 1966 r. dochodzenia przeciwko bp. Musielowi, któremu postawiono zarzut, że w 1966 r. podczas nabożeństw odprawianych w Radomsku i innych miejscowościach rozpowszechniał fałszywe wiadomości o szykanowaniu w Polsce Kościoła, duchownych oraz osób wierzących, a nadto o braku w Polsce wolności wyznania i religii. W toku postępowania nie zdołano jednak zebrać dowodów winy, ponieważ przesłuchani świadkowie, uczestniczący w nabożeństwach, nie pamiętali treści wygłoszonych kazań. W konsekwencji w dniu 30 marca 1967 roku umorzono postępowanie przeciwko biskupowi¹⁴⁶.

Z roku 1966 pochodzi pismo skierowane do Episkopatu przez dyrektora UdSW w Warszawie dr. Aleksandra Skarżyńskiego, przywołujące liczne przykłady „antypaństwowych” wypowiedzi bp. Musiela. W jego przekonaniu stanowiły one wystarczający powód wyciągnięcia prawnych konsekwencji wobec biskupa. Rząd jednak powstrzymał się od ich zastosowania, licząc, że Episkopat „da praktyczny wyraz wielokrotnie deklarowanej chęci poprawy stosunków z Państwem” i we własnym zakresie podejmie odpowiednie kroki w celu ukrócenia szkodliwej działalności¹⁴⁷.

Gdy dotychczasowe poczynania okazały się bezskuteczne, postanowiono sięgnąć po nadzwyczajne środki w celu ograniczenia publicznych wystąpień bp. Musiela o charakterze antypaństwowym. W tym celu planowano m.in. inspirowanie wystąpień przeciwko biskupowi osób wrogo do niego ustosunkowanych, zarówno duchownych, jak i świeckich, wykazywanie jego potknięć celem ustawicznego kompromitowania i obniżania autorytetu, przez odpowiednie kombinacje operacyjne zamierzano wpływać na bp. Barełę, by izolował go od niektórych prac w kurii

¹⁴⁵ IPN Ka, sygn. 223/22, 6.

¹⁴⁶ IPN Ka, sygn. 223/22, 7-17.

¹⁴⁷ AAN, UdSW, sygn. 78/23a, 19-20; P. KOSTRZEWSKI, *Charakterystyka działalności duszpasterskiej i społeczno-politycznej niektórych biskupów częstochowskich w świetle akt Urzędu do Spraw Wyznań (1950-1989)*, VeC 9 (2017), 330-331.

i diecezji, realizowanie przedsięwzięć represyjnych wobec niego i jego współpracowników¹⁴⁸.

Zgodnie z przedstawionymi wyżej wytycznymi do chwilowego „wyciszenia biskupa” władze wykorzystwały sprawę rzekomego pobicia przez biskupa Musiela Franciszka Niestroja w trakcie scysji, do jakiej doszło w dniu 1 czerwca 1969 roku. Bp Musiel jako administrator parafii św. Barbary w Częstochowie dążył do przywrócenia porządku na placu przykościelnym, gdzie panoszyli się handlarze dewocjonaliami, przechowujący swoje towary w budynku z toaletami, nad którymi nieformalną opiekę sprawował Niestrój. W dniu 30 maja 1969 roku bp Musiel zabronił mu pobierania opłat za korzystanie z toalet. Gdy ten się temu nie podporządkował, biskup postanowił zareagować. W takich okolicznościach doszło do wspomnianej kłótni w dniu 1 czerwca tr., w czasie której bp Musiel miał pobić Niestroja. Rozprawie sądowej towarzyszyła nagonka medialna, czego przykładem może być artykuł zatytułowany „Dwaj obywatele Franciszkwie” opublikowany na łamach „Wieczoru” z dnia 13 lipca 1969 r. Nadmienić należy, że postępowanie karne zakończyło się zastosowaniem amnestii w dniu 21 czerwca 1969 roku, natomiast Sąd Powiatowy w Częstochowie w postępowaniu cywilnym zasądził odszkodowanie w wysokości 14 700, później zmniejszone w II instancji przez Sąd Wojewódzki w Katowicach do kwoty 12 000 zł, jakie biskup musiał wypłacić Niestrojowi¹⁴⁹. W konsekwencji całej tej sprawy w latach 1969-1970 bp Musiel w publicznych wystąpieniach nie zabierał głosu w sprawach polityczno-społecznych¹⁵⁰.

Milczenie biskupa nie trwało jednak długo. Z końcem 1970 roku władze państwowe odnotowały wznowienie przez bp Musiela prowadzenia wrogiej działalności. Stała się ona przedmiotem rozmów z biskupem ordynariuszem Stefanem Barełą przeprowadzonych w 1971 r. przez przewodniczącego WRN w Łodzi, oraz dwukrotnie w 1972 i 1973 przez wiceprzewodniczącego WRN w Katowicach, w trakcie których wyka-

¹⁴⁸ Wyciąg z planu Wydziału IV KW MO w Katowicach na lata 1968-1969 z dnia 20 stycznia 1968 r., w: *Niezłomni w obronie Ojczyzny i Kościoła*, 352.

¹⁴⁹ AKMCz, sygn. 162/1, t. 2, Stenogram końcowej rozprawy sądowa z dnia 25 listopada 1969, brak paginacji; AKMCz, sygn. 162/1, t. 2, Zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, brak paginacji; IPN Ka, sygn. 223/22, 24; *Odpowiedź bp. F. Musiela na pozew w sprawie F. Niestroja z dnia 5 listopada 1969 r.*, w: *Niezłomni w obronie Ojczyzny i Kościoła*, 369-372.

¹⁵⁰ IPN Ka, sygn. 223/22, 22.

zono, że pozostaje ona w sprzeczności z obowiązującym prawem¹⁵¹. Nie przyniosły one oczekiwanych rezultatów.

Warto przywołać charakterystykę jego stylu życia i posługi kaznodziejskiej zawartej w dokumencie przygotowanym przez funkcjonariuszy katowickiej Służby Bezpieczeństwa w 1972 r., a noszącym nazwę „Informacje dotyczące działalności bp. Franciszka Musiela w latach 1968-1972”. Możemy w nim przeczytać m.in. „Absolutnie bezkompromisowy i bez reszty oddany wykonawca ideologicznych założeń Kościoła katolickiego. Cechuje go rozwaga i wyrachowanie w podejmowaniu kwestii merytorycznych dla polityki Kościoła. Wytrawny kaznodzieja, którego kazania są zwarte, komunikatywne i z reguły osadzone w realiach konkretnych spraw. Jest czytany, inteligentny. Dokonuje przekładów kazań z języka niemieckiego. W pracy z księżmi wymagający, stanowczy, autorytatywny, nierzadko ordynarny. Prowadzi skromny tryb życia. Nie dba o swój dom ani wygląd zewnętrzny. Od 20 niemal lat nie korzystał z urlopu wypoczynkowego. Nowe wyposażenie mieszkania, które otrzymał z okazji konsekracji, przekazał do Domu Księży Emerytów. Sposobem bycia, mentalnością usiłuje podkreślać swoje chłopskie pochodzenie. [...] Z ambony uczynił mównicę polityczną, rzucając kalumnie pod adresem władz administracyjnych i dowodząc, iż w Polsce istnieje rzekoma dyskryminacja ludzi wierzących. Nie uczestniczył również w głosowaniu do Sejmu PRL na Listę FJN zarówno poprzedniej, jak i obecnej kadencji. Jego aktywność polityczna aktywizuje się szczególnie w okresie zaostrzenia się sytuacji politycznej bądź wytwarzania się określonych napięć społecznych wewnątrz kraju. Tak było w czasie wydarzeń marcowych, czy po wypadkach grudniowych, gdy w licznych swoich wystąpieniach twierdził, że «wydarzenia na wybrzeżu dowiodły nam, że brak jest jedności pomiędzy warstwą rządzącą a narodem, a socjalizm nie zawsze oznacza jakiś postęp»¹⁵².

Działania przeciwko bp. Musielowi zostały zintensyfikowane we wrześniu 1973 roku i były pokłosiem kazania wygłoszonego w czasie symbolicznego pogrzebu ks. Bolesława Wajzlera w Zawierciu. Po raz kolejny zamierzano postawić biskupa w stan oskarżenia w oparciu o wykazanie niezgodnej z prawem działalności. Pod tym kątem skrupulatnie analizowano jego kazania. W dokumencie przygotowanym przez za-

¹⁵¹ IPN Ka, sygn. 223/22, 116.

¹⁵² *Informacja dotycząca działalności bp. F. Musiela w latach 1968-1972 z dnia 6 grudnia 1972*, w: *Niezłomni w obronie Ojczyzny i Kościoła*, 392.

stępcę prokuratora wojewódzkiego J. Bobonia wskazano na następujące zagadnienia:

– krytykę uchwały sejmowej o jednolitym wychowaniu socjalistycznym, w ramach której odwołując się do przykładów III Rzeszy Niemieckiej i Francji, udowadniał, że wychowanie bez Boga prowadziło do wzrostu przestępczości;

– krytykę ustawy o dopuszczalności przerywania ciąży, która doprowadzi do niżu demograficznego, co pociągnie za sobą konieczność zwalniania nauczycieli i tworzenia szkół zbiorczych;

– brak tolerancji religijnej w Polsce, przejawiającej się w ograniczeniach w zakresie budownictwa sakralnego¹⁵³.

W konkluzji prokurator pozwolił sobie na następującą ocenę: „kazania F. Musiela, niezależnie od wrogiego akcentu, w przeciwieństwie do kazań innych biskupów, są inteligentniejsze i lepiej wypracowane. Wiążą one pewne zdarzenia historyczne z niektórymi aktualnymi problemami politycznymi i społecznymi, i następnie wytyczają określony kierunek działania [...] dają wskazówkę proboszczom i wikariuszom oraz inteligencji zaangażowanej religijnie, jak wini postępować. [...] Niedwuznacznie przebija w nich nawoływanie wiernych do przeciwstawienia się ustawom i prawu, nawet za cenę poniesienia szkód materialnych i moralnych”¹⁵⁴. Zdaniem prokuratora stanowiło to wystarczający powód do postawienia biskupowi zarzutu popełnienia przestępstwa polegającego na nawoływaniu wiernych do nieposłuszeństwa i przeciwstawieniu się obowiązującemu prawu. W dalszej części zaznaczał jednak, że „przemówienia bp. Musiela nie odbiegają w swej treści od przemówień pozostałych przedstawicieli Episkopatu, a zatem należy uznać, że jest to określony kierunek polityki Episkopatu, którego propagatorem jest bp Musiel”¹⁵⁵.

Kazania bp. Musiela stanowiły również przedmiot analizy płk S. Opitka, pełniącego funkcję I zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa, i Z. Kupca, szefa prokuratury wojewódzkiej w Katowicach. W przygotowanym dokumencie z 20 września 1973 roku zwracali uwagę na wrogie elementy w wystąpieniach biskupa. Za takowe uznali publiczne znieważanie władz państwowych przez używanie takich zwrotów jak np. „czerwone bestie”, „kacyki”, „ciemne umysły”, „karierowicze zdobywający odznaczenia za walkę z religią”,

¹⁵³ IPN Ka, sygn. 223/22, 34.

¹⁵⁴ IPN Ka, sygn. 223/22, 35, 53.

¹⁵⁵ IPN Ka, sygn. 223/22, 54.

jak również porównywanie systemu socjalistycznego z hitlerowskim w zakresie metod wychowania społecznego. Dostrzeżono nawoływania do nierespektowania ustawy o dopuszczalności przerywania ciąży; przedsięwzięć rządu podejmowanych w celu realizacji zadań społeczno-ekonomicznych, uchwały sejmowej o jednolitym wychowaniu socjalistycznym. Zarzucono biskupowi oczernianie władz o ograniczanie swobód obywatelskich w zakresie wolności sumienia i wyznania i o walkę z religią. W związku z powyższym proponowano wszczęcie śledztwa, przesłuchanie świadków w celu potwierdzenia wrogich wypowiedzi biskupa, zastosowanie przymusu karnego w celu doprowadzenia biskupa do prokuratury¹⁵⁶.

W przygotowanym przez Wydział Administracyjny KC PZPR wielokierunkowym projekcie działania wobec bp. Musiela z 19 września 1973 r. przewidziano wystosowanie pism do Episkopatu i Stolicy Apostolskiej celem wywarcia nacisku na złagodzenie publicznych wystąpień biskupa pomocniczego diecezji częstochowskiej, co miałyby stanowić potwierdzenie dążeń do normalizacji stosunków pomiędzy państwem i Kościołem¹⁵⁷.

Również częstochowska SB przygotowała projekt działań specjalnych obejmujący następujące środki:

1. Zorganizowanie szerokiej akcji protestacyjnej przeciwko publicznym wystąpieniom bp. Musiela. W tym celu miano opracować w kilku wersjach dokumenty potępiające szkodliwe wystąpienia z ambony, które następnie podpisane przez wiernych z parafii, w których głosił kazania, miały być wysyłane na adres bp. Bareły, niektórych członków episkopatu i samego Musiela. Specjalnie wyselekcjonowane 2-3 osobowe delegacje miały żądać bezpośrednio od bp. Musiela, aby nie przybywał na teren ich parafii, a wobec ordynariusza wyrażać sprzeciw wobec działalności jego sufragana.

2. Wykorzystanie tajnych współpracowników w celu:

- bezpośredniego ingerowania w styl życia i postępowania Musiela;
- urabiania negatywnej opinii Musielowi w kurii i kompromitowania go w środowisku duchownych i świeckich.

3. Wykorzystanie i pogłębienie konfliktu istniejącego pomiędzy bp. Musielem a jego bratową Marią Musiel.

¹⁵⁶ IPN Ka, sygn. 223/22, 115-117.

¹⁵⁷ *Koncepcja działań wobec bp. Musiela – sufragana diecezji częstochowskiej z 19 września 1973 r.*, w: *Niezłomni w obronie Ojczyzny i Kościoła*, 421-422.

4. Uzyskanie od ex-księży dokumentu obarczającego bp. Musiela winą za opuszczenie przez nich stanu duchownego, co miało być spowodowane przez niewłaściwe ich traktowanie. Adresatami pisma mieli zostać kard. Wyszyński i bp Bareła¹⁵⁸.

Władze państwowe skrupulatnie śledziły przebieg odbywającego się w diecezji częstochowskiej nawiedzenia obrazu Matki Bożej. Z tego czasu pochodzi dokument wojewody sieradzkiego Tadeusza Barczyka zatytułowany „Informacje o tendencjach i charakterze wystąpień bp Musiela, wygłoszonych w czasie uroczystości peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w województwie sieradzkim” przekazany 28 listopada 1979 r. do UdSW w Warszawie. Wojewoda podkreślił w nim, że w czasie uroczystości peregrynacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej odbywającej się na terenie województwa sieradzkiego w dniach od 20 czerwca do 20 listopada 1979 roku biskupi częstochowscy wygłosili 34 kazania. Homilie biskupów Tadeusza Szwagrzyka i Miłosława Kołodziejczyka miały charakter religijny i związane były z nawiedzeniem obrazu. Spośród 34 kazań 13 wygłosił bp Musiel. Zdaniem wojewody zawierały one sformułowania tendencyjne o charakterze społeczno-politycznym i gospodarczym. Bp Musiel w swoich wystąpieniach powielał treści, koncentrując się na następujących zagadnieniach:

- braku zgody władz wojewódzkich na budownictwo kościelne i uruchamianie punktów katechetycznych;
- pozytywnym oddziaływaniu Kościoła w kwestii zmniejszenia alkoholizmu;
- nadmiernej eksploatacji zasobów węgla kamiennego w Polsce i niewłaściwej polityce eksportowej w tym zakresie;
- ustawie o przerywaniu ciąży jako legalnej zbrodni przeciwko ludzkości;
- niebezpieczeństwie wybuchu III wojny światowej;
- represjach wobec organizatorów i osób biorących udział w uroczystościach peregrynacyjnych;
- bestialskim traktowaniu księży i wiernych w Polsce Ludowej;
- likwidacji punktów katechetycznych przez władze państwowe;
- stosunku partii komunistycznej i „sąsiadów” Polski do sprawy niepodległości naszej ojczyzny;
- rozwoju przemysłu i nadmiernym odpływie ludności ze wsi do miast.

¹⁵⁸ *Projekt planu działania do sprawy bp. F. Musiela z 28 października 1973 r.*, w: *Niezłomni w obronie Ojczyzny i Kościoła*, 432-434.

Podkreślono, że bp Musiel jako przewodniczący Diecezjalnej Komisji do Spraw Budownictwa Sakralnego był przychylnie ustosunkowany do wszelkich przypadków samowoli budowlanej, co więcej, w swoich wystąpieniach zachęcał do nich¹⁵⁹.

Wroga działalność bp. Musiela stała się również przedmiotem pism i rozmów prowadzonych przez wojewodę częstochowskiego Grzegorza Lipowskiego z biskupem Barełą, a później również z bp. Stanisławem Nowakiem. W piśmie z 6 czerwca 1983 r. pisał: „[...] bp Franciszek Musiel, który jako kapłan i dostojnik Kościoła miał krzewić wśród wiernych szczytne ideały i normy zawarte w etyce i teologii moralnej Kościoła Rzymsko-Katolickiego, swymi wystąpieniami szerzy i podsycza wśród wiernych nastroje niezadowolenia, napięcia i niepokoju społecznego. [...] Postępowanie ks. bp. F. Musiela wydaje się tym bardziej niezrozumiałe wobec tylu pozytywnych decyzji, jakie zostały podjęte na rzecz Kościoła Diecezjalnego, a w szczególności: prowadzone w skali bezprecedensowej budownictwo sakralne i kościelne, uregulowanie spraw katechezy parafialnej i innych posług religijnych, pomoc i życzliwość władz miejskich i wojewódzkich w stosunku do pielgrzymów przebywających na Jasną Górę, dystans i takt w przypadku negatywnego postępowania duchownych w różnych sferach życia”. Zwrócił uwagę, że postępowanie bp. Musiela nie stwarzało właściwej atmosfery wobec mającej się odbyć wizyty Jana Pawła II w Częstochowie. Zamiast bowiem pojednania wprowadzało niepokój, napięcia społeczne i podziały. W związku z tym prosił ordynariusza o udzielenie bp. Musielowi niezbędnych wytycznych, które położą kres tym praktykom¹⁶⁰.

W piśmie skierowanym do bp. Nowaka z dnia 25 kwietnia 1985 r. zwracał natomiast uwagę na duchownych podważających zasady ustrojowe PRL. Zarzucił, że poprzez wzniecanie niepokoju starają się zburzyć atmosferę ładu i porządku, podważają dobre imię i autorytet żołnierzy LWP oraz funkcjonariuszy SB i MO, a często nawołują do czynnego lub biernego oporu wobec władz. Do grona tych duchownych zaliczył bp. Musiela, który *nota bene* jako jedyny został wymieniony z imienia i nazwiska. Zdaniem wojewody w swoich kazaniach szkalował władzę i odwracał fakty¹⁶¹.

¹⁵⁹ AAN, UdSW, sygn. 126/75, 49.

¹⁶⁰ AKMCz, sygn. 162/1, t. 1, 181.

¹⁶¹ AKMCz, sygn. 60/2 t. 1, 46; P. KOSTRZEWSKI, *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła częstochowskiego w latach 1984-1989*, VeC 10 (2018), 256-257.

Zakończenie

Bp Franciszek Musiel w pamięci wiernych i duchownych zapisał się jako odważny mówca, niebojący się odnosić na ambonie do bieżących spraw polityczno-społeczno-gospodarczych. Rzecz ciekawa, na co dzień był raczej człowiekiem małomównym i skrytym, kiedy jednak wychodził na ambonę, przeradzał się w przysłowiowego „lwa”. Kazania, które wygłaszał, były nie tylko podstawowym środkiem przekazywania prawd wiary, wyjaśniania fragmentów Ewangelii, ale również do ukazywania w jej świetle szerokiego wachlarza zagadnień polityczno-społecznych. Dominowała w nich kwestia ograniczania prawa do swobodnego wyznawania wiary, budownictwa sakralnego, katechizacji dzieci i młodzieży. Biskupowi nieobce były problemy polskich rodzin (m.in. mieszkaniowe, alkoholowe, wychowawcze), stawał również w obronie godności kobiety, dzieci nienarodzonych i osób starszych. O jego szerokich zainteresowaniach świadczył fakt, że nie bał się poruszać zagadnień gospodarczych, m.in. nadmiernej eksploatacji węgla, rolnictwa, ochrony środowiska naturalnego, a nawet problemów polityki międzynarodowej (wyścig zbrojeń, terroryzm, los dzieci na świecie). Z całą pewnością kazania bp. Musiela stanowią cenne źródło do poznania dziejów Kościoła katolickiego w okresie Polski Ludowej, jego walki o prawo do publicznego wyznawania wiary, perfidii władz komunistycznych dążących wszelkimi metodami do utrudniania pracy duszpasterskiej.

Podkreślić należy, że z punktu widzenia władz komunistycznych kazania bp. Musiela niosły ze sobą poważne niebezpieczeństwo. Stąd nie może dziwić fakt nieustannego zaliczania biskupa pomocniczego diecezji częstochowskiej do wrogów PRL i podjęcia szeregu działań mających na celu zmarginalizowanie jego osoby. Poprzez rozmowy ostrzegawcze, dochodzenia prokuratorskie, procesy sądowe i szereg działań specjalnych starano się pomniejszyć jego autorytet i osłabić wydźwięk jego publicznych wystąpień. Działania te okazały się jednak nieskuteczne. Bp Musiel do końca pozostał niezłomnym pasterzem, upominającym się o prawa Kościoła do publicznego wyznawania wiary.

Political– Social Issues in Sermons of Bishop Franciszek Musiel in 1966-1992 Summary

The article discuss the political-social issues in sermons of auxiliary bishop of Częstochowa diocese Franciszek Musiel. In his preachy service he explained not only the truths of the faith but also he showed current political-social issues in the light of Gospel. There are the issues of rights to proclamation of faith, sacral building, religious education of children and youths. The bishop protected the dignity of women, unborn children and elderly people. There were references to strictly economic, natural environment protection and international politics in his sermons. The communistic authorities included bishop Musiel in the list of enemies of People's Republic of Poland and took a lot of actions in order to weaken his authority and the importance of his public speeches.

Słowa kluczowe: Bp Franciszek Musiel, diecezja częstochowska, problematyka polityczno-społeczna, kazanie.

Keywords: Bp Franciszek Musiel, Częstochowa diocese, the political-social issues, sermon.

Bibliografia

I. Źródła

1. Archiwalne

ARCHIWUM AKT NOWYCH W WARSZAWIE

Zespół: Urząd do Spraw Wyznań (UdSW)

sygn.: 78/23a; 125/234, t.1-2; 126/75.

ARCHIWUM INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ W KATOWICACH

sygn.: 085/46/4/1; 223/20; 223/22.

ARCHIWUM KURII METROPOLITALNEJ W CZĘSTOCHOWIE

sygn.: 60/2 t. 2; 162/1, t. 1-3.

ARCHIWUM PARAFIALNE W RĘKSZOWICACH

sygn. brak, Kronika parafii Rększowice, t. 1.

sygn. brak, Relacja ks. Zdzisława Hatlapy, wikariusza parafii Konopiska w latach 1964-1967 z dnia 25 marca 2001 r.

ARCHIWUM PARAFIALNE W ŻARKACH LETNISKU

sygn. brak, Kronika parafii Żarki Letnisko.

2. Drukowane

„Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1952, nr 33, poz. 232; 1957, nr 1, poz. 6.

„Monitor Polski” 1973, nr 18, poz. 110.

Niezłomni w obronie Ojczyzny i Kościoła. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich, red. J. Marecki – F. Musiał, Kraków 2008.

Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny. Przemówienia i homilie*, Kraków 2005.

II. Opracowania

Axworthy M., *Revolutionary Iran. A History of the Islamic Republic*, London 2014.

Bober S., *Obchody milenijne w Polsce*, w: *Rozbudzić pamięć chrztu. Chrzest w historii, teologii i katechezie*, red. R. Ceglarek – M. Borda, Częstochowa 2016, 55-72.

Czubiński A., *Historia powszechna XX wieku*, Poznań 2006.

Długosz A., *Pasterskie poczynania biskupów pomocniczych diecezji częstochowskiej, w: Błogosławione choć trudne czasy. Siedemdziesięciopięciolate Kościoła częstochowskiego*, red. J. Kowalski, Częstochowa 2000, 133-140.

Duda M., *Śp. Biskup Franciszek Musiel – wspomnienie pośmiertne*, CzWD 66 (1992) 12, 304-307.

Dudek A. – Gryz R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2006.

Durka J., *Historia jednej budowy. Sprawa przejścia podziemnego w okolicach Jasnej Góry w latach 1979-1980*, w: *Język. Religia. Tożsamość. W poszukiwaniu tożsamości*, red. G. Cyran – E. Skorupska-Raczyńska, t. 8, Gorzów Wielkopolski 2012, 51-66.

Dziurok A., *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945-1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.

Dzwonkowski R., *Kościół katolicki w ZSRR 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997.

Eisler J., „Kler nie zaostrza sytuacji”. *Grudzień 1970 w dokumentach Departamentu IV MSW*, „Więź” 44 (2001) 7, 123-136

Eska J. – Wielowieyski A., *Papież w ONZ*, „Więź” 7 (1965) 11, 3-8.

- Gębka S., *Nawiedzenie Matki Bożej w diecezji częstochowskiej 1979-1980*, Częstochowa 2002.
- Hunter S., *Iran Divided. The Historical Roots of Iranian Debates on Identity, Culture and Governance In the Twenty-First Century*, London 2014.
- Kapuściński J., *Obchody Milenium Chrztu Polski na Jasnej Górze (2-4 maja 1966 r.)*, w: *Rozbudzić pamięć chrztu. Chrzt w historii, teologii i katechezie*, red. R. Ceglarek – M. Borda, Częstochowa 2016, 73-84.
- Kostrzewski P., *Represje władzy komunistycznej wobec ks. Edwarda Stasiewicza w latach 1945-1989*, w: *Człowiek w okowach systemu. Postawy, kariery i ułomności ludzkie w chwilach próby*, red. R. Majzner, Radomsko 2012, 125-138.
- Kostrzewski P., *Charakterystyka działalności duszpasterskiej i społeczno-politycznej niektórych biskupów częstochowskich w świetle akt Urzędu do Spraw Wyznań (1950-1989)*, VeC 9 (2017), 303-335.
- Kostrzewski P., *Polityka władz komunistycznych wobec Kościoła częstochowskiego w latach 1984-1989*, VeC 10 (2018), 243-274.
- Marek Ł., *O świeckiej obrzędowości słów kilka*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 7 (2007), 41-51.
- Marek Ł., *Zwalczanie „klerykalizmu” wśród członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej województwa katowickiego po Październiku '56*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 6 (2008) 1, 347-380.
- Marek Ł., *„Kler to nasz wróg”. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956-1970*, Katowice 2009.
- Mikołajczyk M., *Droga życiowa księdza Biskupa Franciszka Musiela*, CzWD 66 (1992) 12, 295-300.
- Mikołajczyk M., *Władza Ludowa a Diecezja Częstochowska*, Częstochowa 2000.
- Mikołajczyk M., *Problemy religijno-moralno-społeczne diecezji częstochowskiej w latach 1945-1989 wynikające z ówczesnych sytuacji politycznej*, Częstochowa 2002.
- Musiał F., *Jak badać akta Urzędu/Śłużby Bezpieczeństwa „ludowej” Polski? Kilka uwag źródłoznawczych*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944-1989” 12 (2014) 1, 11-38.
- Nowak S., *Łaska nawiedzin Kościoła częstochowskiego przez Piotra naszych czasów. Pielgrzymki ojca Świętego Jana Pawła II i Benedykta XVI na Jasną Górę i do Częstochowy*, VeC 6 (2016), 331-348.
- Pikuła N., *Pozaszkolne nauczanie religii dzieci i młodzieży w diecezji częstochowskiej (1961-1990)*, Kraków 2009.
- Sznajder A., *„Pogłębiać waśnie, ustawicznie kompromitować”. Ksiądz biskup Franciszek Musiel (1915-1992)*, „Nasz Dziennik” (29-30 IX 2007), 24-25.
- Sznajder A., *Budownictwo kościołów w diecezji częstochowskiej w latach 1945-1989*, Katowice 2016.
- Święś K., *Prześladowanie*, EK 16, 710-714.

- Urbański S., *Musieli Franciszek (1915-1992)*, SPTK 9, 433-435.
- Właźlak W.P., *Duchowieństwo parafii NMP Zwycięskiej w Częstochowie, w: 50-lecie parafii Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej w Częstochowie (1957-2007)*, red. W.P. Właźlak, Częstochowa 2007, 13-26.
- Wyrwich M., *Duchowni wobec zniewolenia*, „Niedziela” 51 (2008) 2, 18-19.
- Wysocki W. J., *Reakcje władz na milenijną Nowennę i peregrynację*, „Studia Prymasowskie” 2 (2008), 21-44.
- Zdanowski J., *Historia Bliskiego Wschodu w XX wieku*, Wrocław 2010.
- Związek J., *Biskupi pomocniczy w diecezji częstochowskiej*, CzST 2 (1974), 63-72.
- Związek J., *Martyrologium kapłanów diecezji częstochowskiej w czasie II wojny światowej*, CzST 4 (1976), 185-300.
- Związek J., *Biskup Franciszek Musiel odszedł do Pana*, „Niedziela” 35 (1992) 50, 1,6.
- Związek J., *Musieli Józef*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, 189-190.
- Związek J., *Między Porozumieniem a Non possumus*, w: *Do prześladowania nie daliśmy powodu... Materiały z sesji poświęconej procesowi Kurii krakowskiej*, red. R. Terlecki, Kraków 2003, 9-45.
- Związek J., *Rzeczywistość historyczna w kazaniach*, Częstochowa 2009.
- Związek J., *Kościół-państwo w Polsce w okresie działalności biskupa Zdzisława Golińskiego biskupa częstochowskiego*, w: *Biskupstwo znaczone krzyżem. W stulecie prof. dra hab. Zdzisława Golińskiego biskupa częstochowskiego*, red. J. Kowalski, Częstochowa 2010, 31-57.
- Związek J., *Współistnienie Państwa i Kościoła w Polsce w latach 1944-1989*, CzST 39 (2011), 231-253.

III. Netografia

- https://pl.wikipedia.org/wiki/U_Thant, [13.05.2019].
- http://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/1,48725,9585903,Wielka_dziura_pod_Jasna_Gora_Zobacz_ja_na_ZDJECIACH.html, [13.05.2019].
- Kryzys zakładników*, w: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_zakladnikow_\(Iran\)](http://pl.wikipedia.org/wiki/Kryzys_zakladnikow_(Iran)), [02.11.2018].